

Sprawa planowania

w rolnictwie

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

Agencja TASS podaje, że KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR postanowiły „potępić jako szkodliwą i hamującą rozwój gospodarki rolnej praktykę szablonoowego planowania oraz bezceremonialnego narzucania ogólnych zadań kolchozom i sowchozom”. Osoby naruszające prawa kolchozów i sowchozów do planowania produkcji — będą pociągane do odpowiedzialności partyjnej i państwowej.

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR przypominają, że kierownictwa kolchozów i sowchozów otrzymują pewne zadania, dotyczące rodzaju oraz ilości artykułów rolnych i hodowlanych, jakie powinny sprzedawać państwu. Same natomiast decydują o tym, jakie mają być rozmiary powierzchni uprawnej, jaki będzie sposób najbardziej racjonalnego wykorzystania ziemi, jakie ma być pogłowie zwierząt gospodarskich i jakie terminy wykonania prac. Kierownictwa kolchozów i sowchozów uwzględniają przy tym warunki miejscowe. Jeśli przy planowaniu wyłaniają się różnice zdań między kierownictwami kolchozów i sowchozów, a kierownikami zarządów produkcyjnych — to ostatnie słowo należy do kierownictwa danego kolchozu ew. do dyrektora sowchozu. PAP

Poznańscy handlowcy na drugim miejscu

21,2 mld. zł obrotów

Rezultaty „Wiosny-64”

Ponad 5700 wystawców, 10.000 eksponatów, reprezentujących (jak się dopiero dziś okazało) produkcję wartości 22,2 mld zł — oto z czym przybyli do Poznania uczestnicy XIII Targów Krajowych.

W porównaniu do poprzednich imprez były one bardziej handlowe. Urealnienie ich charakteru spowodowało, że na Targi przybyło przeszło tysiąc wystawców mniej; zdemontowano też o 20 tysięcy

Spotkanie ambasadorów państw niezaangażowanych

W poniedziałek w gmachu parlamentu cejlońskiego w Colombo otwarte zostało spotkanie ambasadorów krajów niezaangażowanych, zwołane z inicjatywy rządów Ceylonu, ZRA i Jugosławii. Celem tego spotkania jest przygotowanie drugiej konferencji szefów państw niezaangażowanych.

Na spotkanie przybyły delegacje Afganistanu, Algierii, Kambodży, Ceylonu, Cypru, Kuby, Etiopii, Ghany, Gwinyi, Indii, Indonezji, Iraku, Libanu, Maroka, Nepalu, Arabii Saudyjskiej, Somali, Sudanu, Tunisii, ZRA, Jemenu, Jugosławii, Brazylii reprezentowana jest przez obserwatora. PAP

Konstytucyjna deklaracja ZRA

Prezydent ZRA Naser ogłosił deklarację konstytucyjną, która stanowić będzie tymczasową konstytucję do czasu uchwalenia przez Zgromadzenie Narodowe stałej konstytucji.

Deklaracja stwierdza, iż ZRA jest państwem demokratycznym i socjalistycznym, opartym na sojuszu sił pracujących narodu. Gospodarcza podstawa społeczeństwa stanowi system socjalistyczny, który wyklucza wszelkie formy eksploatacji. Tymczasowa konstytucja określa następujące formy własności w ZRA: własność państwowa lub ogólnonarodowa, własność spółdzielcza i własność prywatna, przy czym państwo popiera wszelkie formy współwłasności. Konstytucja gwarantuje wolność słowa, prasy i zebrań. PAP



Rok XX
Wyd. A
Poznań
wtorek, 24. III. 1964
Cena 50 gr
Nr 71 (6259)

Plenum KC ZMS obraduje w Warszawie

W dyskusji nad тезami na IV Zjazd nie zabraknie głosu młodzieży

Udział Związku Młodzieży Socjalistycznej w kampanii poprzedzającej IV Zjazd partii oraz problemy pracy wśród młodzieży 16—18-letniej — są przedmiotem obrad Plenum KC ZMS, które rozpoczęło się w poniedziałek w Warszawie. Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Ochab, kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Kazimierz Witaszewski, przedstawiciele szeregu resortów i organizacji.

Na wstępie I sekretarz KC ZMS — Marian Renke omówił zadania organizacji przed Zjazdem partii. W najbliższym czasie wszystkie ogniska ZMS przeprowadzą szeroką pracę zaszczepiającą i wyjaśniającą, związaną z problemami zwanymi w тезach na IV Zjazd. Poświęcone temu będą otwarte zebrania wszystkich grup ZMS. Działalność ta, prowadzona przy ścisłej współpracy z organizacjami i instancjami partyjnymi, łączona będzie z obchodami XX-lecia. Do tej powszechnej dyskusji młodzież może wnieść wiele swojej aktywności, inicjatywy i gospodarskiej troski o rozwój kraju.

Według niepełnych danych, 70 proc. młodzieżowych zespołów produkcyjnych, posiadających tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, podjęło dodatkowe i zwiększone zobowiązania i ubiega się obecnie o złotą odznakę BPS im. 20-lecia, a 50 proc. brygad walczy o srebrną odznakę. M. Renke poinformował o nowej inicjatywie młodzieży woj. łódzkiego, która postanowiła uczcić 14 czerwca dniem pracy społecznej dla uczczenia IV Zjazdu. Plenum zwraca się do całej młodzieży o podjęcie tej inicjatywy.

Następnie głos zabrał Edward Ochab. Omówił on niektóre zagadnienia, będące przedmiotem obrad XV Plenum KC PZPR i wskazał na tym tle rolę i zadania ZMS i całej młodzieży w realizacji wytycznych zawartych w тезach zjazdowych. W dalszym ciągu obrad uczestnicy Plenum przystąpili do dyskusji nad problemami pracy ZMS wśród młodzieży 16—18-letniej. (PAP)

Konstruktor „tranzystorowego serca”
Jak już informowaliśmy — mgr inż. Ryszard Paradowski ze szpitala miejskiego w Poznaniu skonstruował aparat dla ludzi z wadą serca, określoną przez lekarzy „blokiem przedsionkowo-komorowym”. W takich przypadkach serce bije zaledwie około 30 razy na minutę. Aparat ma za zadanie elektryczne pobudzenie mięśnia sercowego, zmuszając go do regularnego rytmu pracy (od 20 do 180 uderzeń na minutę). Na zdjęciu inż. R. Paradowski i skonstruowane przez niego 3 aparaty — pobudzacze serca; od lewej — aparat przyłóżkowy, kieszonkowy i inplantacyjny (w reku). Widoczne są elastyczne przewody i dwie elektrody, które umieszcza się wewnątrz organizmu chorego. CAF — fot. Staszyszyn

W sumie handlowcy podpisali ponad 44 tysiące umów wartości ogólnej 21,2 mld. zł. W tej kwocie 6 mld. zł stanowią obroty dokonane poza giełdami przemysłu kluczowego i drobnej wytwórczości. Nie sprzedano towarów za około miliard zł. Są to głównie akcesoria samochodowe i części zamienne, galanteria skórzana, wyroby chemiczne jak pasty do podłóg i obuwia, wyroby jubilerskie oraz towary sprzedawane w akwizycji przez Powszechną Agencję Handlową.

W wyniku zakupów poznańscy handlowcy znaleźli się na drugim miejscu po Warszawie.

Jakie obecnie wyłaniają się propozycje w związku z następnymi imprezami? Mówił o tym wczoraj na końcowej konferencji prasowej dyrektor Zespołu do spraw Programowania Wystaw i Targów Krajowych — Edmund Lehwark. Przede wszystkim nie będzie już wielkich oficjalnych uroczystości otwarcia. Proponuje się zróżnicować charakter targów wiosennych i jesiennych. Wiosna miałaby to być impreza robocza, z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstw i instytucji. Jesień miałaby być imprezą kulturalną, z udziałem artystów i naukowców. (PAP)

Dokończenie na str. 2

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady. Lokalne mgły. Nocą temperatura ok. zera, tylko przy rozpozgodzeniach spadek do minus 4 st. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na Suwalszczyźnie, do plus 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane. (PAP)

Z udziałem delegacji ze 122 krajów

Światowa konferencja handlu i rozwoju rozpoczęła obrady w Genewie

List N. Chruszczowa do uczestników obrad

W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła się w poniedziałek Światowa Konferencja ONZ do Spraw Handlu i Rozwoju, w której uczestniczą delegacje ze 122 krajów oraz przedstawiciele szeregu międzynarodowych organizacji gospodarczych. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego Trąmpczyński.

Otwarcie konferencji poprzedziła narada szefów wszystkich delegacji. Następnie sekretarz generalny ONZ U Thant otworzył pierwszą sesję plenarną. W krótkim przemówieniu U Thant podkreślił, że konferencja ma być instrumentem konkretnego działania, nie zaś „pokazem politycznej jałowości lub abstrakcyjnym seminarium uczonych, ekonomistów i wytrawnych mężów stanu”.

Przygotowania do IV Zjazdu

Wczoraj odbyła się narada I sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR Poznania i województwa z udziałem członków sekretariatu i kierowników wydziałów KW PZPR.

W czasie narady, którą prowadził I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, omówiono kierunki dyskusji nad тезami przedzjazdowymi oraz zagadnienia pracy wewnątrzpartyjnej w najbliższym okresie. (→)

Sesja solidarności narodów Afryki i Azji

Na poniedziałkowym posiedzeniu obradującym w Algierze VI sesji Rady Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki zabierali głos szefowie poszczególnych delegacji.

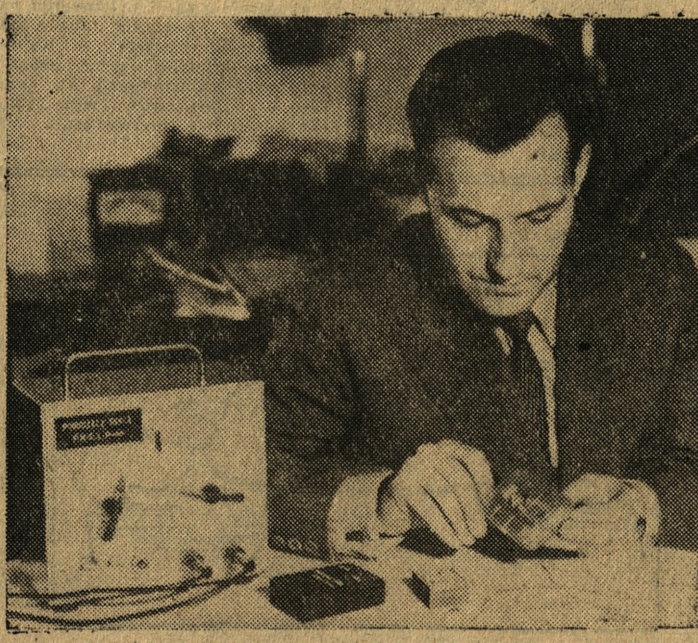
Szef delegacji indyjskiej Tara Chand stwierdził m. in., iż „narody krajów Afryki i Azji wielokrotnie wyrażały swą wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za pomoc, udzieleną ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu”.

Delegat indyjski stwierdził następnie, iż „Indie zawsze popierały szczytne zasady pokojowego współistnienia, którymi kierują się w swej polityce zagranicznej i które wywarły wielki wpływ na uchwalenie tak ważnych dokumentów, jak deklaracja konferencji w Bandungu, uchwały konferencji w Belgradzie i konferencji w Addis Abebie”.

Na posiedzeniu zabrała również głos delegatka Chińskiej Republiki Ludowej, Kuo Czien. (PAP)

W 28 rocznicę masakry w Krakowie

23 bm., w związku z 28 rocznicą wypadków związanych ze strajkiem robotników „Semperitu” w Krakowie, uczczono pamięć zamordowanych złożeniem wiązanek kwiatów na ich grobach. Kwiaty złożono także pod obeliskiem ustawionym w miejscu krwawej masakry oraz pod tablicą pamiątkową, umieszczoną na froncie gmachu „Semperitu”. (PAP)



Oczekujemy — powiedział Sekretarz Generalny ONZ — że konferencja utworzy drogę do nowej polityki handlowej, służącej rozwojowi gospodarczemu, oraz ustali odpowiednie metody jej realizacji.

Kontrast między rozwiniętymi i słabo rozwiniętymi częściami świata, świadomością tego kontrastu wśród ludności Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, towarzyszące temu przebudzenie polityczne połączone z utrzymującym się ubóstwem i zależnością gospodarczą — oto czynniki, które stanowią tło konferencji.

Drugim ważnym czynnikiem, który — w opinii U Thanta — wymaga nowego podejścia do problemów gospodarki światowej, jest „pojawienie się krajów socjalistycznych, już zaawansowanych na drodze do uprzemysłowienia, jako państw stopniowo rozszerzających swój handel”.

Przewodniczącym konferencji został przedstawiciel ZRA minister Kajsuni, po czym nastąpiło ukonstytuowanie się pięciu głównych komisji problemowych.

Wkrótce potem otwarto drugie posiedzenie plenarne. Dokonano na nim wyboru 27 wiceprzewodniczących konferencji. Zostali nimi z grupy krajów socjalistycznych przedstawiciele Czechosłowacji, Polski, Rumunii i ZSRR.

Przewodniczącą Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow, wystosował list z pozdrowieniami do uczestników konferencji.

Jesteśmy przekonani — czytamy w liście, że handel oparty na równych prawach i wzajemnych korzyściach — jest dobrą podstawą pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych i że stwarza sprzyjające warunki dla dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego i umocnienia pokoju na całym świecie.

Handel międzynarodowy i współpraca gospodarcza oparte na poszanowaniu suwerenności i dążeniu do uwzględnienia palących potrzeb rozwijających się państw — pisze N. Chruszczow — są dobrym uzupełnieniem wysiłków tych państw, zmierzających do likwidacji następstw kolonializmu

Uczony USA krytykuje stanowisko Bonn

Z postawą człowieka umysłowo chorego porównał uczony amerykański, profesor socjologii, dr Roland L. Warren nierealistyczne stanowisko zajmowane przez koła bońskie w sprawie Niemiec i w ogóle w polityce zagranicznej. To surowe spojrzenie na rzeczywistość bońską zawarte było w odczycie, jaki uczony ten wygłosił na forum tzw. „Akademii Ewangelickiej” w Berlinie zachodnim, skupiającej świeckich i duchownych działaczy ewangelickich z Berlina zachodniego i NRF.

Warren stwierdził, że uprawiana obecnie przez Bonn „polityka” zepchnie łódź zachodnio-niemiecką na pełne morze, odsuwając w coraz bardziej odległą przyszłość zjednoczenie Niemiec”. Wyjście widzi Amerykanin w podjęciu szczerego, otwartego dialogu między obu częściami Niemiec, który skłoni obecne bońskie kierownictwo do zajęcia „wreszcie realistycznej postawy”. Po blisko 20 latach można uznać za absurdalną tezę bońską, iż Niemcy nie powinny podejmować żadnych samodzielnych kroków dla rozwiązania swego problemu narodowego, lecz czekać tylko na porozumienie wielkich mocarstw — stwierdził Warren. (PAP)

Foreman rezygnuje z obrony Ruby'ego

Percy Foreman, który kilka dni temu podał się do obrony Ruby'ego na miejsce adwokata Belli, ogłosił, że wycofuje się ze sprawy z powodu różnicy zdań między nim a rodziną klienta. (PAP)

w ich gospodarce i handlu zagra-nicznym i do wzrostu niezależnej gospodarki narodowej.

Jak podkreślił N. Chruszczow, przed uczestnikami konferencji stoją odpowiedzialne i szlachetne zadania: zapewnienia lepszych warunków rozwoju światowego handlu na podstawie słusznych zasad, które dopomagałyby w normalizacji handlu, zniesieniu sztucznych przeszkód i dyskryminacji, zapewnieniu wszystkim krajom należytego miejsca w międzynarodowym podziale pracy, a także opracowania praktycznych kroków w celu rozszerzenia międzynarodowego handlu i współpracy gospodarczej.

W zakończeniu listu premier Chruszczow wyraża nadzieję, że konferencja otworzy nową kartę w historii międzynarodowych stosunków gospodarczych. (PAP)

Radziecka delegacja partyjno-rządowa uda się na Węgry

Agencja MTI podaje: W najbliższej przyszłości przybędzie na Węgry z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego, delegacja Związku Radzieckiego z pierwszym sekretarzem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowem na czele. (PAP)

Kursy dla aktywu propagandowego

Rozpoczynająca się kampania przedzjazdowa oraz obchody XX-lecia wymagać będą od wszystkich instancji i organizacji PZPR rozwinięcia szerokiej działalności ideologiczno-wychowawczej. Przygotowując tę kampanię Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR zorganizował m. in. dwa centralne kursy dla aktywu propagandowego z województw, powiatów i miast oraz największych zakładów i organizacji PZPR.

Tematem kursów były zadania wysunięte w тезach przedzjazdowych KC PZPR oraz problemy międzynarodowe. Omówiono również zadania pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej.

Uczestnicy kursów wysłuchali szeregu wykładów i informacji centralnych działaczy partyjnych i profesorów uczelni wyższych. Kursanci wzięli również udział w spotkaniu z sekretarzem KC PZPR Arturem Starewiczem i kierownikiem Wydziału Propagandy i Agitacji PZPR — Leonem Stasiakiem. (PAP)

Zachodniemieckie próby rakietowe

Zachodniemiecka Organizacja Badań Przestrzeni Kosmicznej oraz Biuro Naukowo-Doświadczalne Problemów Rakietowo-Kosmicznych przeprowadziły na poligonie rakietowym Salenburgniedaleko Cuxhaven doświadczenia z dziesięcioma rakietami. PAP

Ze sportu

NIEPOMYSŁNY START

Polscy kolarze rozpoczęli międzynarodowe starty od udziału w wyścigu kolarskim dookoła Tunisu. Pierwszy etap nie przyniósł sukcesów. Wygrał Belg Gode-froot, który trasę długości 106 km przejechał w czasie 2:14,17. Drugim również wygrała Belgia. Polacy reprezentujący ZS Start zajęli dalsze miejsca.

SUKCES POLKI

Jako jedyna z 17 przedstawicieli krajów niealpejskich, Polka Krystyna Salyga zdała pomyślnie egzamin na narciarskiego przewodnika alpejskiego. W międzynarodowym kursie organizowanym w Engstligentalp (Alpy szwajcarskie) brało udział 55 alpinistów z 11 krajów. (za)

PKPS rozszerzy zasięg oddziaływania

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Rady Wojewódzkiej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej z udziałem delegatów ze wszystkich powiatów województwa poznańskiego. W obradach plenum, które oceniło działalność organizacji za rok 1963 — wziął również udział sekretarz generalny PKPS Jan Lech.

Sprawozdanie złożone przez przewodniczącego Rady Wojewódzkiej PKPS Bolesława Napierałę, zawierało dane, dotyczące społecznej pomocy udzielonej przez te pozytywne organizacje najbardziej potrzebującym mieszkańcom naszego województwa. Pomoc w formie obiadów, żywności, opału, opieki nad chorymi, samotnymi, nad dziećmi pozabawionymi opieki, pomoc ofiarom pożarów i innych klęsk żywiołowych — wyraża się cyfrą około 5 milionów złotych. W dalszej swej pracy PKPS naszego województwa pragnie rozszerzyć zasięg swej oddziaływania, werbując w dalszym ciągu członków oraz przychodząc z pomocą wszędzie tam, gdzie jeszcze czasem nie docierają pomocne ręce społeczników. (az)

Odnaczenia z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru

Pamięci Leona Schillera

Wczoraj w Sali Kominkowej Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się spotkanie przedstawicieli władz miejskich z reprezentantami poznańskiego środowiska teatralnego, zorganizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru. Punktem centralnym tego spotkania było wręczenie odnaceń i upominków najbardziej zasłużonym ludziom teatru.

W imieniu Prezydium RN m. Poznania, Miejskiego Wydziału Kultury oraz Komisji Koordynacyjnej do Spraw Kultury powitała przybyłych W. Klawiter — wiceprzewodnicząca Prezydium RN m. Poznania, serdecznie dziękując im za całoroczną pracę.

Honorowe Odnaki miasta Poznania otrzymali z Teatru Polskiego: St. Orzechowski, A. Królikowska, St. Mazarekówna, M. Nowakowski, E. Kasner, Fr. Andrzejewski, St. Zandecki, A. Makarska, z Teatru „Marcinek”: K. Cysewska i St. Sabiniewicz, z Opery: St. Jarocki i B. Mintura oraz z Operetki: M. Didur-Zaluska, R. Jankowiak, J. Golc i T. Rajczak.

Honorową Odnakę m. Poznania otrzymał również znany teatrolog dr J. Koller.

Ponadto wręczono Medale Pamiątkowe miasta Poznania: L. Serafinowicz, M. Okopiński, R. Satański, St. Renzowi, R. Peterowi i J. Stefaniakowi.

Z Międzynarodowym Dniem Teatru związana była także sesja SPATIF-u, poświęcona pamięci Leona Schillera, którego nazwisko ma patronować tegorocznemu uroczystościom. Na sesji tej ośmiu najbardziej zasłużonych artystów sceny poznańskich otrzymało nagrody i wianki kwiatów.

Na wniosek SPATIF-u postanowiono nadać imię Schillera szkole, która zostanie otwarta na Nowym Mieście. (wch)

„Koziołki“ płacą

Na 356 Poznańską Grę Leczbową „Koziołki“ na dzień 22 marca 1964 r. wpłynęło 368,210 zakładów o łącznej wartości 1.104.630, — zł. Fundusz nagród wynosi 607.546,50 — zł. W wyniku komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 22 marca 1964 r. w Pleszewie, zostały wylosowane następujące numery: 6 — 13 — 20 — 7 — 39 oraz liczba dodatkowa 26.

W 358 Pozn. Grze Leczbowej „Koziołki“, której losowanie odbyło się dnia 22 marca 1964 r. nie stwierdzono wygranej I stopnia. Stwierdzono: 1 „czwórke premiowaną“ w kolekturze nr 171 w Chodzieży. 55,231 zł; 30 „czwórek“ po 3,682 zł; 135 „trójek premiowanych“ po 162 zł; 1794 „trójki“ po 62 zł; 2229 „dwójek premiowanych“ po 25 zł; 25,032 „dwójki“ po 5 zł.

Toto-Lotek

2 — 6 — 8 — 25 — 27 — 33
dod. — 16

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

W ramach II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego

11 najlepszych zespołów amatorskich na festiwalu w Pile

Trzydniowy Festiwal Wielkopolskich Teatrów Amatorskich odbywający się jako jedna z imprez II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego, był wielkim wydarzeniem dla Pili. Oglądaliśmy w Domu Kultury 11 najlepszych zespołów z całego województwa.

Przesunięcie 200-tonowej wieży

Na Śląsku przeprowadzono śmiało „operację techniczną”. W nowo budowanej kopalni węgla „Moszczenica”, która rozpocznie wstępną pracę pod koniec br., przesunięto stalową konstrukcję wieży wyciągowej o wadze ok. 210 ton i wysokości 42 m. Wieżę zmontowano poprzednio w odległości ok. 15 m od szybu. Operacja polegała na przesunięciu wieży nad „studnią” szybu przy pomocy kilku ręcznych wciągarek. Przedsięwzięcie udało się całkowicie.

Przebieg rozpoczął teatr z Krzycka Wielkiego (pow. Leszno), sztuką Andrzeja Wydrzyńskiego pt. „Pałac sprawiedliwości”. Drugi wiejski zespół z Kołaczkowa (pow. Września) — pierwszy dzień eliminacji poświęcony był bowiem zespołowi wiejskiemu — dał przewód sądowy nad sprawcami katastrofy sterowca „Italia” pt. „Bohaterowie krain polarnych” S. Ilowskiego, zespół zaś z Nądni (pow. Nowy Tomyśl) bawił publiczność komedią molierowską pt. „Lekarz mimo woli”.

Bardzo też wdzięcznie pilanie przyjęli dodatkowo występujący zespół PDK z Konina, który na korytarzu Domu Kultury dał ciekawą, współczesną rzecz H. Auderskiej — „Na tamten brzeg”.

Niedzielną wypełniły występy trzech zespołów szkolnych. Był to dzień wesołych i pogodnych sztuk: „Porwanie Sabinek” — J. Tuwima zaprezentowali uczniowie Technikum Rolniczego ze Starogo Tomyśla. Licealiści ze Słupcy pomysłowo wystawili „Damy i Huzary” Aleksandra Fredry. Interesująca również była „Gra o Diogenesie” — Komeńskiego w przekładzie Zdzisława Kunca, w wykonaniu 13 uczniów Liceum Pedagogicznego z Leszna. Na te przedstawienia licznie przybyła młodzież pilska, tak że widowiska nie mogła wszystkich pomieścić. I tym razem na dokładkę wystąpił 3-osobowy zespół z chodzieńskiego Domu Kultury z interesującą sztuką Sławomira Mrożka „Czarowna noc”.

Dalsze 3 zespoły domów kultury zaprezentowały się wczoraj. 40-osobowy zespół górniczy z Wapna (pow. Wągrowiec) pokazał widowisko „Siara baśń” wg. Kraszewskiego. Z kolei na scenie pilskiego Domu Kultury oglądaliśmy sztukę J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik” zaprezentowaną przez aktorów PDK w Turku. Festiwal zakończył się spektaklem W. Bogusławskiego „Henryk VI na łożach” przywiezionym przez zespół teatralny PDK w Środzie.

Publiczność pilska niezwykle wdzięczna. Z zainteresowaniem śledziła przebieg gry, kwitując każde przedstawienie burzami oklasków.

Wczoraj, w obecności władz wojewódzkich i miasta Pili, nastąpiło wręczenie nagród i oficjalne zamknięcie Festiwalu Teatrów Amatorskich.

Orzeczenia jury podamy w numerze jutrzejszym. (D)

Światowy Dzień Meteorologii

23 marca był obchodzony jako „Światowy Dzień Meteorologii”. W związku z tym Państwowy Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny i Polskie Towarzystwo Meteorologiczne i Hydrologiczne zorganizowały w sali Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczyste posiedzenie naukowe.

Prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej mgr inż. Janusz Grochulski podkreślił, że praca PIHM ma coraz większe znaczenie dla wielu dziedzin życia, zwłaszcza dla rolnictwa, komunikacji i żeglugi. PAP

Powodem był... „błąd przy czytaniu mapy”

Sekretarz stanu USA Rusk wyraził rządowi Kambodży „głębokie ubolewanie” z powodu napaści na wieś kambodżańska Chantrea. Rusk potwierdził też udział wojsk amerykańskich w tej „operacji”. Tłumaczył on napaść... „błędem przy czytaniu mapy”. PAP

Erhard solidaryzuje się z rewizjonistycznymi poglądami „ziomkostw”

Występując po raz pierwszy na forum organizacji rewizjonistycznych, kanclerz NRF Ludvig Erhard zadokumetował w niedzielę swoją całkowitą solidarność z poglądami „ziomkostw”, z ich programem rozszerzenia na Odrę i Nysę.

Sprawa mi radość — oświadczył Erhard — iż mogę być dziś wśród was. Tego rodzaju imprezy — wskazał on dalej — są określane przez „wroga propagandy” jako odwetowe. Bynajmniej nie może mi to przeszkodzić w zadokumentowaniu „wzrostu wypełnienia”.

Stanowisko wyrażone przez Erharda, poparte zostało przez przemawiających na kongresie przedstawicieli partii politycznych, reprezentowanych w Bundestagu: CDU, SPD, FDP i CSU.

Rezultaty

„Wiosny — 64”

Dokończenie ze str. 1

handlowa, spotkanie przemysłu i handlu z sezonowych branż i z tych dziedzin, w których są nadwyżki towarów; jest rozważana możliwość przyłączenia do „Wiosny” targów zaopatrzeniowych. Jesienią natomiast ekspozycja ma być przeglądem handlowym produkcji rynkowej w większości branż, z udziałem wystawców — którzy tylko raz do roku uczestniczą w Targach Krajowych. Wówczas również organizować się będą liczne imprezy towarzyszące. „Jesień-64” zostanie np. wzbogacona o wystawę wzorów produkcji, przeznaczoną dla turystyki i sportu.

Także jesienią przewiduje się udział handlu zagranicznego w Targach Krajowych. Obecnie zebrano na dobry plan, co posłuży ekspozycji najbliższych MTP. Spośród 960 propozycji eksportu, które przedłożyli sami producenci na „Wiosnie-64”, centrala handlu zagranicznego przyjęła 616 wyrobów. Jednocześnie na ich propozycję podjęcia produkcji dla eksportu — odpowiedzieli wytwórcy, podejmując się wytwarzania 258 wzorów. (Z)

Rozmowy brytyjsko-amerykańskie



Przed XVII Wyścigiem Pokoju

Etapowy Komitet Honorowy

Wiadomości o przygotowaniach do tegorocznego Wyścigu Pokoju organizowanego przez trzy zaprzyjaźnione redakcje: „Trybunę Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo” pojawiają się będą na naszych łamach coraz częściej, bowiem w obozach sportowych i w poszczególnych komitetach etapowych coraz wyraźniej zaczynają rysować się kształty tej wielkiej imprezy.

Mieszkańców Poznania i Wielkopolski interesuje XVII Wyścig Pokoju szczególnie, gdyż — jak już informowaliśmy — po zakończeniu czwartego etapu przewidziany jest dzień odpoczynku, a więc praktycznie uczestników wyścigu gościć będziemy w Poznaniu prawie trzy dni.

Wzorem lat ubiegłych powstał Etapowy Komitet Honorowy, który przed kilkoma dniami odbył pierwsze posiedzenie. Przewodniczącym komitetu jest sekretarz KW PZPR Edward Zimmer. Zastępcami zostali: Władysława Klawiter — zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania oraz Witold Stefanowski — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN. W skład komitetu weszli ponadto: Aleksander Anholcer — sekretarz KM PZPR, Jan Bartkowski — kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, ppłk Bronisław Bobrowski — komendant miejski MO, płk Benedykt Cader — komendant wojewódzki MO, Zdzisław Ceglowski — przewodniczący WKZZ, gen. pilot Franciszek Kamiński — dowódca Lotnictwa Operacyjnego, Czesław Kończal — sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR, płk Józef Kowalewski, ppłk Henryk Kudła — dowódca Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancer-

nych, Władysław Szymczak — poseł na Sejm PRL, Jerzy Tużyski — sekretarz WKZZ.

Komitet Honorowy na swym pierwszym posiedzeniu przyjął do wiadomości i zaakceptował plan przygotowań oraz ramowy program poznańskich uroczystości w ramach XVII Wyścigu Pokoju. (d)

Dyplomata fiński mediatorem na Cyprze?

Jak podał w poniedziałek dziennik fiński „Helsingin Sanomat”, kandydaturą ambasadora fińskiego w Szwecji, Sakari Tuomioja na stanowisko mediatora ONZ na Cyprze — brana jest obecnie pod uwagę. Oświadczył to w wywiadzie dla dziennika prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, dodając, że zarówno Grecy cypryjscy, jak i prawdopodobnie Grecja i W. Brytania wyrażają zgodę na fińskiego mediatora.

Rusk o „pomocy” USA

Ważny czynnik w... obronie?

Amerykański sekretarz stanu Rusk wystąpił w komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów z poparciem dla rządowego planu pomocy zagranicznej na rok finansowy 1964/65.

W planie tym 1 miliard dolarów przeznaczony jest na pomoc wojskową, a 2,4 miliarda dolarów — na pomoc gospodarczą.

Rusk scharakteryzował pomoc zagraniczną jako „podstawowy instrument zagranicznej polityki USA”. Pomoc wojskowa — dodał — stanowi „ważny czynnik w naszej obronie”. W dalszej części wystąpienia Rusk oznajmił, że subwencje wojskowe będą przydzielane przede wszystkim krajom leżącym wzdłuż granic Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych.

W zakończeniu Rusk powiedział, że głównym odbiorcą pomocy wojskowej będzie Wietnam Południowy, oraz dodał, że USA zamierzają zwrócić większą uwagę na kraje Afryki, jak też realizować politykę izolacji Kuby. PAP

Szczegóły wyprawy Hajdukiewicza i Berbeki

Otrzymałmy szczegóły dotyczące wyprawy polskich alpinistów — dr. Jerzego Hajdukiewicza i Krzysztofa Berbeki na szczyt północnej ściany Dent d'Herens. Dwaj Polacy, wspólnie z trzema Szwajcarami i dwoma Niemcami, dokonali zimowego przejścia drogą Weizenbach na północnej ścianie Dent d'Herens. Jest to jedna z trudniejszych lodowych ścian alpejskich. Dr Hajdukiewicz przeszedł tę ścianę już w lecie, przygotowując się do zamierzonego przejścia zimowego. Zimowe przejście było bardzo trudne. Alpinści 4-krotnie biwakowali na trasie. W połowie drogi Berbecke pękł jeden „rak”. Dr Hajdukiewicz odstąpił koleżce swój, przeznaczając całą górę, najtrudniejszą partię ściany, za pomocą tylko jednego „raka”. Po osiągnięciu szczytu, w drodze powrotnej, która również jest b. trudna, nastąpił upadek ok. 150 m poniżej wierzchołka. Upadek mieli obaj Polacy oraz jeden ze Szwajcarów.

Na słowa uznania zasługuje sprawną akcją ratowniczą, prowadzoną przez grupę Szwajcarów pod kierunkiem Feliksa Julen. Wszyscy trzej alpinści przebywali pod troskliwą opieką w szpitalu w Zermatt. Dr Hajdukiewicz ma złamane żebro, a Berbecka złamaną nogę w kostce. Obaj doznali odmrożeń rąk i nóg. (PAP)

Celuloza ze słomy

We Włocławku, największym obecnie ośrodku przemysłu papierniczego w Polsce — nastąpił rozruch techniczny pierwszych agregatów nowo-czesnej fabryki celulozy ze słomy. Zakład ten jeszcze w bież. roku rozpocznie produkcję. (PAP)

Z kroniki sądowej

550 świadków w procesie o spekulację

Przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania rozpoczyna się dzisiaj proces Bogdana Siomiana — b. pracownika Poznańskich Zakładów Napraw Samochodów, Kazimierza Podgórskiego, właściciela firmy „Auto-Bazar” (ul. Kościelna 6), Ignacego Dudzika, właściciela firmy „Regeneracja” (ul. Kościelna 6) oraz Henryka Czerniejewicza, pracownika firmy „Auto-Bazar” — oskarżonych o poważne nadużycia.

Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1959—1962 Dudzik i Podgórski nabyli w sklepach handlu detalicznego samochodowe części zamienne o wartości co najmniej 1,6 mln. zł. Części te następnie sprzedawali jednostkom społecznym i osobom prywatnym — osiągając nadmierne zyski, dezorganizując obrót towarowy i naruszając interesy przedsiębiorstw na poważne szkody. (Np. przy sprzedaży 1,384 sztuk części, wartości 206 tys. zł, oskarżeni osiągnęli 160 tys. zł nieustanowionego zysku). — Akcesoria motoryzacyjne były skupowane także od złodziei. Podgórski kupił np. od Siomiana części (wartości co najmniej 48 tys. zł), skradzione z PZNS.

W akcie oskarżenia jest mowa również o przestępstwach karnoskarbowych. Według ustaleń śledztwa, Podgórski nie wykazywał w

księgach podatkowych wszystkich posiadanych zapasów towarowych, nie podawał do opodatkowania faktycznych dochodów i obrotów, wykazywał istnienie fikcyjnej spółki z Czerniejewiczem i w ten sposób naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku o 1 milion zł. Podobne przestępstwo zarzuca się osk. Dudzikowi, z tym, że w grę wchodzi tu 285 tys. zł.

Proces ma potrwać od 2 do 3 miesięcy. Przewiduje się, że w toku przewodu sądowego składac będą wyjaśnienia 550 świadków. (ak)

Wymiana strażaków na Cyprze

W poniedziałek doszło znowu do wymiany strażaków w okolicy miejscowości Lurucina na południe od Nikozji. Miejscowość ta zamieszkała jest głównie przez ludność turecką. (PAP)

PORÓWNIANIA

Zbliżający się IV Zjazd PZPR, w sposób naturalny kojarzy się w umysłach z dwudziestolecie Polski Ludowej. Oczywiście jest, że Zjazd, odbywający się w jubileuszowym roku PRL, będzie się zajmował nie tylko oceną aktualnej sytuacji i wysuwaniem zadań na przyszłość, lecz także podsumowaniem drogi, którą przebyliśmy od 1944 r.

Wymowne liczby

Tak to już w życiu bywa, że załatani, pragnący jak najszybciej osiągnąć osobiste i społeczne cele ludzie — nie zawsze pamiętają o tym, co się w ich życiu zmieniło na lepsze. Oceniając sytuację, niejednokrotnie kładzie się nacisk na bolączki dnia codziennego, a także na niedociągnięcia ogólniejszej natury, których przewidywanie jest konieczne, by iść naprzód. To rozumiały; niedobrze natomiast by było, gdyby zapominało się przy tym, że zjawiska, wzbudzające naszą troskę, są trudnościami wzrostu. Potrzeba więc — od czasu do czasu spojrzeć na życie społeczne, bardziej analitycznie, przez bilans, który umożliwia nam zorientowanie się, w jakim miejscu jesteśmy, co zdołaliśmy osiągnąć.

Doskonała okazja dla dokonania takiego bilansu jest dwudziestolecie Polski Ludowej. Wymowe tego rozrachunku zwiększa fakt, że możemy porównać nasze osiągnięcia z tym, co przyniosło Polsce dwa dziesięć lat panowania burżuazji i obszarstwa. Tak się bowiem złożyło, że tyle właśnie lat panowały klasy wyzyskujące po I wojnie światowej.

W tezach KC PZPR na IV Zjazd Partii, specjalny rozdział poświęcono porównaniu obydwa dwudziestolecia. Przytoczono tam wiele faktów i wiele liczb, wskazujących na ogromne przemiany, jakie u nas zaszły. Jakże wymowne jest na przykład stwierdzenie, że w stosunku do poziomu z roku 1938, globalna produkcja naszego przemysłu wzrosła do roku 1963 blisko 9-krotnie, a w przeliczeniu na 1 mieszkańca — 10-krotnie!

Albo to, co w tezach znajdujemy na temat zatrudnienia. I tu widzimy ogromne zasadnicze zmiany, bowiem w roku 1937 zatrudnionych w przemyśle było 859 tys. osób, a w roku 1963 — już 3.390 tys. osób.

Również w rolnictwie osiągnęliśmy wielkie sukcesy. Przeciętna roczna wartość globalnej produkcji rolniczej w ostatnim trzyleciu w stosunku do poziomu przedwojennego była wyższa o 31 proc., w przeliczeniu na 1 mieszkańca wzrosła o 47 proc., a w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych o 65 proc.

Podobnych, równie wymownych porównań znaleźć można w tezach bardzo dużo.

Tempo rozwoju

Nie wszystkich jednak podobne zestawienia przekonują. Są tacy, którzy mówią: „No, dobrze. To wszystko prawda. Ale czy słuszne jest twierdzenie, że osiągnięcia tej Polski zawdzięcza ustrojowi socjalistycznemu? Przecież i przed 1939 r. coś robiono; gdyby nie wojna — produkcja przemysłowa i rolna rozwijałaby się — kto wie, czy nie szybciej, niż obecnie!”

Na tego rodzaju wątpliwości — których źródłem często jest propagandowa działalność wrogich Polsce Ludowej ośrodków — odpowiedzieć można, przytaczając wiele różnych argumentów. Zastanówmy się na przykład nad tempem rozwoju gospodarki dziś i przed wojną.

Otóż w Polsce Ludowej, w latach 1946—1963 średnie roczne tempo przyrostu produkcji przemysłowej wynosiło 15,8 proc. O tempie wzrostu produkcji świadczą też już przytoczone liczby, dotyczące rozwoju globalnej produkcji przemysłowej i rolniej w porównaniu do okresu przedwojennego. Warto tu też przytoczyć dla przykładu wskazówki, dotyczące niektórych wyrobów w latach 1938 i 1963.

Produkcja energii elektrycznej wzrosła w tym okresie z 4 mld. kWh do 37 mld. kWh. Produkcja stali — z 1.441 tys. ton do 8.004 tys. ton. Kwasu siarkowego w przeliczeniu na 100 procent — z 189 tys. ton do 888 tys. ton. Cementu — z 1.719 tys. ton do 7.670 tys. ton.

1913 — 1938

A teraz zobaczymy, jakie było tempo wzrostu w Polsce przedwrześniowej. Co się zmieniło w roku 1938 w porównaniu z poprzedzającym I wojnę światową, rokiem 1913. Otóż nic się nie zmieniło, a właściwie nawet pogorszyły się podstawowe wskaźniki.

Produkcja przemysłu i budownictwa w 1938 r. wynosiła zaledwie 98,7 proc. w stosunku do poziomu z 1913 r. W przeliczeniu na 1 mieszkańca produkcja ta w 1938 r. była w porównaniu z rokiem 1913 niższa o 13,7 proc. W większości kluczowych gałęzi przemysłu, poziom produkcji był w 1938 r. niższy niż w 1913 r.

Również produkcję rolną cechowała stagnacja. Wzrosła ona w ciągu dwudziestu lat Polski burżuazyjnej zaledwie o około 3,6 proc. w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Warto tu przypomnieć, że 1938 r. nie był najgorszy dla gospodarki Polski przedwrześniowej. Przeciwnie, był to rok, który określono, jako rok

W „Expressie Wieczornym” (19 bm.) ukazała się informacja na temat doniesienia orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie przyznawania alimentów rodzicom od ich dorosłych dzieci. Poniżej zamieszczamy tę informację w całości.

Sądy powszechne rozpatrują co roku kilkadziesiąt tysięcy spraw alimentacyjnych. Dotyczą one w ogromnej większości świadczeń materialnych od rodziców na rzecz nieletnich dzieci. Ale nie zawsze. Zdarzają się również procesy, kiedy to niezdolni już do samodzielnej pracy zarobkowej rodzice, za pośrednictwem sądu zmuszeni są ubiegać się o alimenty od swych dorosłych dzieci.

O ile jednak — według kodeksu rodzinnego — ojciec i matka muszą zawsze żyć na utrzymanie dziecka, do chwili aż będzie się ono mogło utrzymać samodzielnie, to dorosłe dzieci obowiązane są do świadczeń alimentacyjnych wobec swych rodziców tylko wówczas, gdy znajdują się oni w niedostatku. Ale pojęcie niedostatku nie było dotychczas ściśle sprecyzowane i sądy różnie je interpretowały, utożsamiając nieraz z brakiem jakichkolwiek środków utrzymania.

Dopiero Sąd Najwyższy w jednym ze swych niedawnych orzeczeń, dotyczącym małżonków R., dokładnie wyjaśnił tę kwestię.

Orzeczenie Sądu Najwyższego

Alimenty dla rodziców od dorosłych dzieci

Emeryt Jan R. razem ze swą żoną utrzymywał się z emerytury wynoszącej 530 zł miesięcznie oraz stałej pomocy materialnej świadczonej mu przez dorosłego syna w wysokości 600 zł miesięcznie. Syn ten — dobrze zarabiający wykwalifikowany robotnik — uległ pewnego dnia poważnemu wypadkowi przy pracy i na skutek tego zmarł. Dodać należy, iż jak ustalono, całkowitą odpowiedzialność za wypadek ponosił zakład pracy, gdzie nie zapewniono synowi Jana R. należytego bezpieczeństwa, wymaganego przez przepisy bhp.

W tej sytuacji ojciec wystąpił do sądu z powództwem o rentę po zmarłym synu w wysokości 600 zł miesięcznie (które otrzymywał za jego życia) oraz o jednorazowe zadośćuczynienie za krzywdę moralną w sumie 5 tys. zł.

Sąd Wojewódzki przysądził wprawdzie Janowi R. tę ostatnią kwotę, nie przyznał mu jednakże żądanej renty.

Uzasadnienie tego negatywnego orzeczenia głosiło, iż zmarły syn nie miał żadnego obowiązku materialnego wspomagania rodziców, którzy przecież mieli własne dochody — pobierali emeryturę.

Sprawa Jana R. znalazła się w rezultacie na wokandzie Sądu Najwyższego, który był odmiennego zdania. Stwierdził on, że fakt pobierania przez rodziców emerytury wcale nie wyłącza obowiązku alimentowania ich przez dorosłe dzieci. Do stwierdzenia niedostatku, który jest warunkiem przyznania tych alimentów, wystarczy — zdaniem Sądu Najwyższego — aby środki pieniężne, jakimi dysponują rodzice, nie były dostateczne do samodzielnego utrzymania się.

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego ma bardzo doniosłe znaczenie dla praktyki sądowej. Sprezyzowanie pojęcia niedostatku zapobiegnie na pewno wielu wątpliwościom i przyczyni się do szybszego i zgodnego z zasadami prawa rozstrzygnięcia wielu życiowych spraw.

Realność trzynastych Targów

Można było słyszeć ostatnio opinie, że XIII Targi Krajowe były nieciekawą. Istotnie wizualnie takie wrażenie zwiędzających mogli odnieść. Wynikało to chyba z większej skromności ekspozycji, pozbawionej wybujałych dekoracji, wzorów przedprototypowych itp. elementów ofert bez pokrycia; wynikało także z uzależniania realizacji zamówień od prawidłowego zaopatrzenia w surowce.

Powodem do tego rodzaju komentarzy mogły też być wi-

zytówki central handlu zagranicznego przy niektórych atrakcyjnych ekspozycjach oraz tabliczką napisem „sprzedane”, jedne i drugie oznajmiające, iż możliwości produkcyjne w tym przypadku są wyczerpane.

Ale Targi były i są jedynie odbiciem sytuacji w gospodarce. Wiosenna ekspozycja, półroczny program produkcji przemysłu i drobnej wytwórczości, pomogły po prostu zdać sobie sprawę z rzeczywistych aktualnych możliwości zaopatrzenia rynku. Jak się okazało, program ten nie był mniejszy od oferowanego w roku ubiegłym, na „Wiosnie-63”. Było to pewnym zaskoczeniem, nawet dla organizatorów Targów. Tym lepiej dla nas, oznacza to bowiem, że producenci potrafili wybrnąć z różnych kłopotów; surowcowych, organizacyjnych, inwestycyjnych itp.

Początkowa powściągliwość wystawców przy podpisywaniu umów ma dobrą wymowę, świadczy, że tym razem byli oni bardziej rzeczowi, liczyli się poważnie ze swoimi możliwościami i nie chcieli dawać bałamutnych obietnic bez pokrycia. Kurs na urealnienie targowej ekspozycji, na handlowy charakter naszej imprezy — jest wysoce prawidłowy.

Jak się przy tym okazało, realność handlowa Targów nie pozbawiła stoisk atrakcyjnych towarów. Widzeliśmy ekspozycje, które w swej masie reprezentowały wcale dobrą przeciętność. Uznaliśmy słusznie, że lepsza naga prawda od najpiękniejszych iluzji, której dotychczas nie szczeniśmy na Targach. A prawda ta nie była wcale zła: owa przeciętność przedstawiała po prostu poziom produkcji i jakości wzornictwa.

Z szarżą towarów skutecznie walczą same Targi poprzez konfrontację dobrych i złych producentów, poszukiwanych i odrzucanych towarów. Toteż, mimo że obecna sytuacja (brak niektórych towarów) nie daje szczególnego bodźca do walki o rynek, oglądaliśmy na Targach wiele ładnych modeli odzieży, bielizny, obuwia, wiele pomysłów, nowych wyrobów. Motorem zabiegów o dobrą jakość i pełniejsze zaopatrzenie w asortymentie towarów okazała się — zdrowa ambicja. U zacofanych producentów zastępuje ona częściowo wciąż niedoskonałe, bodźce ekonomiczne. Stąd w rzemiośle, przemyśle terenowym i spółdzielczości pracy — obok troski o zagwarantowanie produkcji zastępczymi surowcami — obserwujemy dążność do lepszego wzoru.

Podobnie jest w wielu branżach. Np. kolekcja lamp poznańskiej spółdzielni pracy „Lumet” była prawdziwym wybuchem nowoczesności. Kontrast tych wzorów z brzydotą żyrandoli innej poznańskiej spółdzielni (zaopatrzenia i zbytu metalowców) daje pewność, że na jesień nie powtórzy się ta tandeta.

Zapobiegliwość o dobry nowy wzór i towar widoczna

jest najwyraźniej u „odstających” dotąd rzemieślników ze spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Skrzętnie wykorzystują oni możliwości nabywania surowców z odpadów przemysłu kluczowego (na Targach zakupili np. większość proponowanych resztek skór), starają się o wyposażenie warsztatów usługowych, przedstawiając propozycje w swojej ofercie targowej. Zaoferowali też pierwsze narzędzia i prosty sprzęt dla wsi. Trafność tych propozycji handlowych przekroczyła przewidywania samych rzemieślników; sprzedali więcej, niż się spodziewali.

Wszystko to działo się na „ferajnach” XIII Targach Krajowych, w stoiskach producentów, którzy są najbardziej wrażliwi na dobrą koniunkturę. Skąd to się bierze, jakie tu działają bodźce? Sądząc, że bodźce te stwarzają Targi Krajowe: choć kiepskiego producenta nie eliminują nasze gusty, wyrzuca go z rynku własna niesolidność i partactwo.

Targom niepotrzebne są kondolencje. Spełniają dalej swoje zadania chociaż w mniej korzystnych warunkach. Są także ważnym instrumentem oddziaływania na gust klienta. Swym określonym popytem wywiera on nieustannie nacisk na jakość produkcji, na solidność wytwórców.

ZBILUT SEK

Żeby eksportować trzeba także... czytać

W latach 1957—63 w strukturze naszego eksportu zaszły poważne zmiany. Udział maszyn, urządzeń i sprzętu transportowego w całości wywozu wzrósł o 15 do 30 procent. Udział paliw, materiałów i surowców spadł z 64 do 39 procent. W tej chwili, obok dalszego rozwoju tej tendencji głównym zadaniem przemysłu i central handlu zagranicznego jest radykalne poprawienie efektywności eksportu. Nie tyle bowiem ilość sprzedawanych za granicę towarów decyduje o wysokości wpływu dewizowych, ile wartość tych towarów.

Nasi działacze gospodarczy powinni więc pilnie śledzić rozwój popytu i kształtowania się cen w poszczególnych grupach towarowych za granicą; skrupulatnie rachować różnice w nakładach materiałowych i robocizny, niezbędnych dla zdobycia dewizowej ziółki; dawać pierwszeństwo tej produkcji eksportowej, do której potrzeba mniej materiałów, a więcej wyspecjalizowanej robocizny.

Może ktoś powiedzieć: — Dobrze, ale skąd wziąć dane do takich analiz? Przecież niedostatek informacji, udzielanej przemysłowi przez centralę handlu zagranicznego, jest zjawiskiem powszechnie znanym. — Zapewne. Obserwuje się jednak, że zakres tej informacji jest obecnie szerszy. Istnieją także powszechnie dostępne czasopisma, jak np. — „Handel Zagraniczny”, do którego Główny Urząd Statystyczny dołącza specjalne zeszyty „Statystyka Handlu Zagranicznego”; znaleźć w nich można dane o tym, gdzie, co i po jakiej cenie sprzedajemy, oraz co, gdzie i za ile kupujemy. Istnieje czasopismo „Rynki Zagraniczne”, bogate w informacje o tendencjach rozwojowych handlu w świecie. Wreszcie „Rocznik Statystyczny” posiada dział eksportu i importu.

Trzeba jednak stwierdzić, iż wielu naszych aktywistów gospodarczych, rzadko z tych wydaw-

nictw korzysta. Gwoli zachęcenia do sięgnięcia po nie, podajemy garść wybranych z tych czasopism informacji, dających pewien pogląd na efektywność eksportu poszczególnych grup towarowych.

Jak powiedzieliśmy na wstępie, udział maszyn i urządzeń w całości naszego eksportu wzrósł w latach 1957—63 z 15 na 30 proc. Należy więc w tej grupie eksportu kompletnych fabryk, elektrotechniki i taboru transportowego. Najwolniej — bardzo korzystny eksport obrabiarek. Jeśli w roku 1956 obrabiarki stanowiły 0,7 proc. całości eksportu przemysłu maszynowego, to w roku 1961 — 1 proc., a w roku 1962 nastąpił nawet spadek do 0,9 proc. W tym samym czasie spada też średnia cena, uzyskiwana za obrabiarki z 29,7 na 29,5 tys. złotych dewizowych za sztukę. Jest to niewątpliwym sygnałem, że z naszym przemysłem obrabiarkowym nie jest najlepiej. Przemysł ten musi koniecznie udoskonalić jakość wykonania wytwarzanych maszyn.

Udział paliw, materiałów i surowców w całości eksportu obniżył się co prawda z 64 na 39 proc., lecz nadal jest zbyt wysoki. — Szczególnie niepokoi rosnący z roku na rok eksport wyrobów hutniczych w stanie surowym. Korzystniej byłoby sprzedać je w postaci obrabiarek, samochodów czy lokomotyw spalinowych. Lecz nasze obrabiarki — jak wyżej wspomniano — (prócz najbardziej nowoczesnych) i samochody, nie cieszą się szczególnym wzięciem. Lokomotywy spalinowe zaś sami musimy kupować. A ponieważ bez dewiz obydwoje nie możemy, musimy reperować bilans handlu zagranicznego wyrobami hutniczymi.

Jedno jest jednak pewne: jeśli nasze fabryki maszyn i urządzeń technicznych obracają także konstrukcje, które stają się reweracją w eksporcie, wywóz surowych wyrobów hutniczych będzie można zmniejszyć.

PAWEŁ CHMAJ

Feliks Siemiankowski DABRÓWKA W NIEPOKOJU

OPOWIADANIE

Ostatnio Braniewicz często był poza domem. Był rad z wyjazdów szefa. Czytał książki pożyczone z skromnej biblioteki szkolnej, częściej mógł wchodzić na poddasze do okienka przez które wdzierały się słoneczne słupy światła i słaniał palnął na zabudowania Krecińskich, nieraz dostrzegał promienną, drobną postać Wandy, co wprowadzało go w stan rozmarzenia. Dziś porządkując drugie piętro milyna radował się i niecierpliwili. Czas gromolił się wyjątkowo powoli. Odłożył młotek i pospieszył znów do otwartego okienka. Widział przez nie wszystkie powaby życia, jak muzyka w uszach dzwiała mu słowa dziewczyny: „Codziennie myślę o tobie”. Wypowiedziała to prosto i szczerze. Wanda nigdy nie słyszała z jego ust kłiwych słów, a przecież też o niej ciągle myśli. Wiele razy chciał jej powiedzieć, że jest piękna, piękniejsza od posągów świętych, ale on prosty człowiek miałby tak mówić do dziewczyny? Roześmieje się, spojrzy na niego i powie: „Co to wszystko ma znaczyć? Kto cię tego nauczył?”

Tomek zabrał się znów do łapania szpar w podłodze. Zaśpiewał, jakąś wesołą piosenkę, która rozległa się razem z głośnym stukiem młotka.

Usłyszał trzask wejściowych drzwi. Ciężkie kroki zatrzymały się. Przerwał pracę, wybiegając zawołał: — Kto tam?

— Swoi, — odpowiedział obcy, donośny głos.

Ku swemu zdziwieniu ujrzał Braniewicza w towarzystwie oficera. Stali rozmawiając przy oknie.

— Śpiewasz, stukasz, w takim hałasie można łatwo młyn okraść — rzekł Braniewicz.

— Tylne brama zamknięta, a zresztą, kto by odważył się kraść — odparł Tomek.

— Ile tu zarabiasz? — wtrącił kapitan.

Tomek wymienił płace miesięczną i deputat.

— Chciałbyś służyć w wojsku? — zapytał znów.
— Marzyłem o tym, panie kapitanie.
— Wnet możesz gwiazdki zdobyć. W każdą niedzielę otrzymalbyś ode mnie przepuskę, od czasu do czasu dostałbyś coś papierosów zagranicznych — powiedział oficer i wyjął srebrną papierosnicę.

— Nie palę — Tomek pokręcił odmownie głową.

— Wandzia byłaby z ciebie dumna, bo ja wiem... rzekł Braniewicz.

Na twarzy Tomka pojawiło się zdziwienie.

— Mniej gadaj Hieronimie, a teraz decyduj się kawalerze — powiedział kapitan rozkazująco.

Tomek już zamierzał rozmawiać z porucznikiem Jarzebskim o przyjęciu go do służby w Urzędzie Bezpieczeństwa, ale obawiał się rozstania z Wandą. Toteż zapewnienie kapitana o otrzymaniu w każdą niedzielę przepuski wywołało u niego poczucie wewnętrznej radości, jednak nie okazywał jej przy rozmawiających.

— Decyduj się — powtórzył Braniewicz.

Tomek wodząc wzrokiem po sylwetce kapitana, dłużej zatrzymał wzrok na naramiennikach munduru. Nie odpowiadał. Zauważyli, że nęca go gwiazdki, ale ociąga się z odpowiedzią i nie podejmie decyzji bez porozumienia się z rodzicami; kapitan dawał otuchy, mówił.

— Czy tak trudno się zdecydować? Ja w twoim wieku sam decydowałem o sobie — zaśmiał się kapitan.

Braniewicz ocknął się z zadumy:

— Ho, ho, rzadka propozycja — mówił jakby do siebie z nutą żalu w głosie, że to jego w młodości nie spotkał taki awans. — Twoi rodzice ucieszą się, w wojsku wyjdiesz na człowieka — dodał.

— Służyć ojczyźnie to zaszczyt. Nasze wojsko to ludzie czynu i faktów, wkrótce będziemy defilować w Warszawie, zaśleżyliśmy sobie na to — mówił kapitan, rozpinając z gorącą koltnerzyk munduru.

— Tomek to bystry chłopak, zawsze robił wszystko, co szef rozkazał. — wtrącił Braniewicz, poklepał go po ramieniu i zabierając się do wyjścia dodał: — Czas już jechać, — zwrócił się do kapitana.

Wyszli.

(—15— ciąg dalszy nastąpi)

Niedziela sportowa w Wielkopolsce

PIŁKA NOŻNA III liga: Polonia Poznań Lech II 2:1, Olimpia Koło — Włókniarz Turek 5:2, Polonia Leszno — Olimpia Poznań 1:3, Górnik Konin — Grunwald 1:1, Sparta Oborniki — Zjednoczeni 0:1, Warta — KKS Kepno 2:0.

W tabeli prowadzi Warta, która po 16 spotkaniach ma 27 punktów i 59:3 bramek przed Olimpią Poznań 15 gier 24 pkt. 12:48 i Lechem II.

ZAPASY — I liga w stylu klasycznym. Unia Swarzędz — Energetyk Poznań 4:4. Liga terytorialna w stylu wolnym LZS Wilczy — Posenia 2:4.

BOKS O mistrzostwo II ligi: Prosnia — Carbo Gliwice 14:6.

GIMNASTYKA Mistrzostwa Okręgu juniorów. Dziewczęta — klasa I Stawiska Warta Poznań; kl. II — Łuszczy Lech; klasa III — Kaskowski Lech. Chłopcy: klasa II Grochowski Lech; klasa III — Kwiatek Lech. W klasie międzynarodowej walczyły tylko dziewczęta. Wygrała Czarzyńska Warta.

KOLARSTWO Szosowy wyścig otwarcia sezonu KKS Lech na dystansie 82 km w lic. II wygrał Kalota przed Mikołajewskim.

w kraju

BOKS O wejście do II ligi. Gryf Wejherowo — Olimpia Poznań 6:14. O mistrzostwo II ligi. Gwardia Zielona Góra — Budowlani Poznań 13:7. Pokonani spadli w tabeli swojej grupy na ostatnie miejsce. I liga: Hutnik — BBS 12:8, Wybrzeże — Gwardia W-wa 10:10, Gwardia Łódź — Polonia Gdańsk 10:10, Legia — Astoria 15:5. W tabeli prowadzi Legia.

FLYWANIE Drużynowe Mistrzostwa Polski w Gdyni. Flota — Olimpia Poznań 94:50, Legia — Olimpia 93:51.

PIŁKA NOŻNA I liga. Arkonia — Zagłębie 1:2, Legia — ŁKS 1:0, Polonia — Odra przełożony, Szombierki — Stal R. 0:0, Górnik Z. — Pogoń 4:1, Unia Rac. — Ruch — nie odbył się z powodu złego stanu boiska. Wisła — Gwardia 1:1.

Po 15 kolejkach prowadzi Legia przed Górnikiem i Zagłębiem.

SIATKÓWKA I liga mężczyzn Legia W-wa zdobyła po raz drugi mistrzostwo Polski. Wśród kobiet tytuł zapewniły sobie zawodniczki AZS AWF po raz ósmy.

TENIS STOŁOWY Indywidualne mistrzostwa Polski: tytuł zdobył Caliński Sparta W-wa. W konkurencji kobiet Noworyta AZS Gliwice. W grach podwójnych mężczyźni — Caliński i Kuśiński, kobiety — Calińska i Noworyta.

PIŁKA RĘCZNA Po pierwszej rundzie 7-osobowych zespołów kobiet prowadzi Ruch Chorzów przed Górnikiem Sońnica.

i na świecie

LEKKA ATLETYKA W mistrzostwach halowych Finlandii Komar wygrał pchnięcie kulą — 17,69 m, w skoku o tyczce Sokolowski był drugi 4,80 m, za rekordzistą świata Finem — Nikulą, który miał identyczny wynik. Osiński z Poznania zajął 5 miejsce 4,50 m. Wyniki Polek: 60 m 1. Górecka 7,4 przed Piatkowska 7,5; 70 y 1. Piatkowska — 9,0 przed Krzyżńska — 9,1; skok w dal 1. Krzyżńska — 5,64 m; skok wzwyż: Biedowa 2) 1,60 m.

PIŁKA NOŻNA W Brukseli Belgia zremisowała z Holandią 0:0.

Liczy się skuteczność

Nie trzeba być zwolennikiem piłki nożnej, aby zgodzić się z twierdzeniem, że rumieńców sezonowi sportowemu nadają właśnie piłkarze. I chociaż w okresie jesienno-zimowym odbywają się dziesiątki, nawet atrakcyjnych imprez, żadna nie cieszy się takim zainteresowaniem widzów, jak chociażby przeciętny mecz piłkarski. Ta gra pasjonuje, a rozpoczęcie mistrzostwa trzymać nas będą w napięciu do lipca.

Sezon otworzyli I-ligowcy przed tygodniem. Minionej niedzieli dołączyła druga liga, a więc grono kibiców powiększyło się o „reprezentantów” Poznania, którzy z zapartym tchem śledzą poczynania lechitów. Gdybyśmy mieli wystawić kolejarzom cenzurę za pierwszy w tym sezonie mecz (z Cracovią 1:1), długo musielibyśmy się zastanawiać. Jak bowiem ocenić spotkanie, w którym gospodarze byli zespołem na pewno lepszym — zasłużyli na zwycięstwo, a w rezultacie szczęśliwie zremisowali? Nie wiem, kogo wyżej cenić: tego, który biega pięknie stylowo, jest duszą wszystkich ataków, a na mecie nie odgrywa prawie żadnej roli, czy tego, który, niepozornym truchcikiem „załatwia odmownie” wszystkich przeciwników i pierwszy melduje się na taśmie? Ładna i ofiarna gra, to tylko jeden z elementów. W tabeli liczy się tylko skuteczność, szczególnie ataku.

Lechici, dobrze przygotowani kondycyjnie do sezonu, pracują niewątpliwie nad celnością i skutecznością strzałów. Może pozwoli to nam wreszcie na oglądanie spotkań piłkarskiego, a nie kolejnej próby obrony przed spadkiem. Wierzymy, że zapewnienia kierownictwa klubu i zawodników o wywalczeniu przez zespół na wiosnę bezpiecznej pozycji, zostaną spełnione. — Próbkę, wprawdzie nieśmiałą, mieliśmy w niedzielę.

Łza się w oku kręci, kiedy próbuje się porównać dwie aktualne tabelki piłkarskie. Porównanie może trochę zaskakujące, ale świadczące o tym, że nie wszystko jest jeszcze stracone, że rozstanie z czołówką krajową nie przekreśliło jeszcze wielkiego dorobku poznańskiego piłkarstwa. Misternie sporządzona zbiorcza tabela wyników wszystkich spotkań drużyn — które grały kiedykolwiek w 30-letniej historii I ligi — jest o dziwo, dla nas bardzo korzystna. Zawiera ona nazwy 43 klubów. Dorobek punktowy pozwolił sklasyfikować Wartę na 6 pozycji, za takimi potentatami (zbierającymi jeszcze punkty), jak: Wisła, Ruch, Legia i ŁKS. Pięte miejsce zajmuje Cracovia, niedzielny partner Lecha. Kolejne okupują w tym doborowym towarzystwie 12 miejsce, a więc lepsze o 1 aktualnego w rozgrywkach II ligi.

Ta tabelka, aczkolwiek wiele mówiąca, jest mimo wszystko dla nas wątpliwym pocie-

zeniem. Znacznie większą radość sprawić nam będą każde dwa nowe, mistrzowskie punkty, każdy krok, zmierzający do powrotu poznańskich piłkarzy w szeregi I ligi. Zarówno w klubie kolejarzkim, jak i w tych, które mają nieco dłuższą drogę do ekstraklasy. (Bod)

Koszykówka

Akademiczki również w finale

W zbliżających się turniejach finałowych o wejście do I ligi koszykarek i koszykarzy, Poznań reprezentowany będzie przez dwa zespoły AZS-u. Mężczyźni już tydzień temu zapewnili sobie prawo gry w finale, zaś kobiety zakończyły turniej półfinałowy w ostatnią niedzielę. Pokonały one kolejno: AZS Wrocław 68:48, MKS Racibórz 87:31 i Lubuszanek Z. Góra 54:50. Najlepsze spotkanie poznanianki rozegrały z Wrocławiem, który był ich najgroźniejszym przeciwnikiem. Pewne odprężenie po tym ważnym meczu spowodowało, że w pozostałych dwóch spotkaniach akademiczki grały już nieco gorzej. Turniej finałowy kobiet odbędzie się w dniach 17-19 kwietnia. Obok AZS-u Poznań startować będą: AZS Toruń, Korona Kraków i Gwardia Warszawa. Miejsce turnieju nie zostało jeszcze ustalone.

Cztery najlepsze koszykarki poznaniaczki AZS-u Grzeszczuk, Lewandowska, Mikulska i Reyner, powołane zostały na obóz przygotowawczy przed wyjazdem reprezentacji AZS-u na turniej do Francji.

Turniej finałowy mężczyzn, w którym oprócz trzech AZS-ów z Poznania, Krakowa i Gdańska startować będzie Warmia Olsztyn odbędzie się w dniach 10-12 kwietnia. Miejsce turnieju nie zostało jeszcze ustalone, ale jak dowiedzieliśmy się Kalisz zgłosił swoją kandydaturę. Decyzja zapadnie prawdopodobnie na czwartkowym posiedzeniu Zarządu PZKosz. (s)

Hokej na trawie

Polska — Dania w Kopenhadze

Wczoraj PZHT w Poznaniu otrzymał zgodę Danii na rozegranie spotkania między państwowego z Polską dnia 9 maja w Kopenhadze. Ze stolicy Danii reprezentacja Polski uda się samolotem na wielki międzynarodowy turniej do Anglii, który rozpoczyna się 12 maja. (p)

Pierwszy przelaj

Pierwszą lekkoatletyczną imprezą w Poznaniu był tradycyjny VII z kolei przelajowy bieg o puchar przechodni Olimpi. Mimo nie najlepszych warunków atmosferycznych dopisała frekwencja, szczególnie wśród zawodników spoza województwa poznańskiego. W punktacji zespołowej zwyciężyli organizatorzy przed Stalą Ostrów, Gwardią Olsztyn i LZS Szamotuły. Zwycięzcą biegu głównego (4000 m) został Hasiuk z Warszawy, 2 miejsce zajął Motyl Olimpia, 3) Podolak Wybrzeże, 4) Ożóg Wawel. Na zdjęciu obok fragment biegu na 800 m seniorek, który wygrała Sobieska z Gwardii Olsztyn. Poniżej — start do biegu juniorów na dystansie 1500 m wybranego przez Budnego z MKS Poznań. (d)

Fot. (2) — K. Przychodźki



Pracownicy poszukiwani

BRANŻOWY OŚRODEK NORMOWANIA PRACY ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zatrudni:

— **INŻYNIERÓW** i **TECHNIKÓW - MECH.** posiadających praktykę w działach produkcji, technologii,
— **STAŻYSTÓW.**

Oferty prosimy kierować: BONP — ZPC i MR — Poznań, ul. Pstrowskiego 1. K1642

ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Ostrowie Wlkp., Pile, Nowej Soli, Żarach, Zielonej Górze, Szczecinie, Jarocinie i Grodzisku.

ZŁOTNIKÓW — JUBILERÓW — GRAWERÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych zatrudnimy w zakładach usługowych w Pile i Ostrowie Wlkp.

Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do **DYREKCJI PHD „JUBILER” W POZNANIU**, Plac Wolności 3. K1697

Praca

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przycina, spryskuje drzewa owocowe tanio. Telefon 642-68. 171643

Starsza pani samotna d. gotowania i lekkich prac domowych potrzebna. Poznań, ul. Głogowska 29 m. 7. 182743

Przyjmę zaraz malarzy i uczniów. Roman Szczepkowski, Mostowa 16 m. 3, od godz. 16.30. 183293

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe przyjmie natychmiast. Również z prowincji. Poznań, Lodowa 10a m. 1. 180503

Gospoście na probostwo blisko Poznania poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181438.

Mistrz ślusarski poszukuje pracy. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181235.

Ucznia przyjmie warsztat ślusarsko - mechaniczny. Poznań, Osiedle Warszawskie, ulica Czekalskie 13. 181273

Uczeń powyżej lat 17, może być przyuczony, z nocygami i młodszym czeladnikiem potrzebny. Piekarnia - Cukiernia, Poznań, oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181343.

Sprzątaczką do pracowni dziennie 2 godziny od 7 rano potrzebna. Zgłoszenia: Stary Rynek 58, po południu, godzina 17. 181413

Rutynowa hafiarka maszynowa przyjmie pracę chałupniczą, do domu. Telefon 716-42. 181473

Uczniwa, dochodząca pomoc domowa do pracujących małżeństwa z jednym dzieckiem potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia od godz. 17, Owsińska 3 m. 6. 183533

Potrzebna rodzina posiadająca 2 osoby do pracy w gospodarstwie. Mieszkanie zapewnia. Osieczna, pow. Leszno, Gostyńska 9. 4780p

Fryzjer męski potrzebny zaraz. R. Jarmuszewski, Głogowska 45. 184263

Fryzjer męski potrzebny. Niecała 14. 184403

Pomoc domowa potrzebna. Jesienna 23 m. 3. Zgłoszenia od godz. 17. 184523

Potrzebna pomoc domowa. Zgłoszenia od godz. 12-14. Poznań, ul. 23 Lutego 11 m. 9. 182243

Dozorca domu potrzebny. Warunek: zamiana mieszkania samodzielnego, pokój, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181853.

Gospoście z referencjami potrzebna na probostwo w mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181873.

Pomoc domowa zaraz na dogodnych warunkach z noclegiem potrzebna. Dąbrowskiego 44 m. 8, od godziny 13. 181913

Ucznia przyjmie, Naprawa Wag, Kościuszki 31. 181993

Ucznia przyjmie Warsztat Chłodniczy, Leon Freyer, Mickiewicza 15. 182233

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 173513

Zaoczne (korespondencyjne) kursy księgowości organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K390

Niemieckiego, francuskiego, angielskiego lekcji udzieli Szmarzewskiego 16 m. 6. 181813

Prof. matematyki udzieli pomocy przed — po południu, Szmarzewskiego 16 m. 6. 181823

Kupno

Włosy ciete kupuje zakład fryzjerski „Uroda”, Pcznań, Wrocławska 8 (wejście z Golebiej). 180763

Kupię amerykańkę dwuosobową. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182333.

Kupię czasopisma katolickie przedwojenne oraz maszynę do wyrobu ponczoch na wełnę. Leon Nigmaski, Koronowo, powiat Bydgoszcz. 4962p

Kupię spiesznie zgrzewarkę elektryczną na folię galanteryjną oraz balans mały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181993.

Kupię nowe, mało używane opony z deskami 590X15, telefon 688-51. 183383

Sprzedaj

Sprzedam akordeon 48-basowy, marki „Bell”. Kosińskiego 8 m. 16. 184463

Siatki parkanowe ocynkowane, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia poleca „Parkan”, Grunwaldzka 24. 187463

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 171903

Bramy, furtki, słupki, siatki parkanowe, kompletne oparkowania, wykonuje. Dąbrowskiego 42. 180993

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 174783

Szparagi — karpie 2-letnie, najlepsza odmiana „Mary Washington” większą ilość sprzedam korzystnie. Edmund Metzler, Kascztor, pow. Wolsztyn, tel. 3 lub 4, po godz. 15. 4859p

Obrączki złote (para), roczny „Film” sprzedam. Matejki 32 m. 2, od godz. 14. 184373

Oweżarka szkockiego „Collie” 8-miesięcznego z metryczką sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181623.

Okazyjnie sprzedam pianino. Poznań, ul. Łukaszewicza 25 m. 6. 181383

Sprzedam telewizor 21 cali „Kleńnot”, w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 26 m. 7a. 182163

Sprzedam maszynę szewską — iaciarkę. Smochowice, Trzebiatowska 39. 182113

Sprzedam tapczan szafkowy. Plac Wolności 3 m. 11, Kołodziejczak. 182233

Sprzedam starą porcelanę, nowy stary damski, trzewiki, odzież, przedmioty gospodarstwa domowego. Obejrzeć: od godziny 17, Rolna 23 m. 5. 182223

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182233.

Sprzedam akwarium założone, meble, używane tanio. Poznań, ul. Libelta 14 m. 7. 182343

Sprzedam maszynę do szycia walizkową. Dąbrowskiego 39 m. 6, godz. 18-19. 182373

Sprzedam nową gitarę elektryczną. Czerwonej Armii 48 m. 37. 182383

Sprzedam maszynę do szycia „Łucznik” mało używaną oraz jeden motocykl do maszyn. Matejki 40/41 m. 9. 182413

Drzewo! Budulec, stolarz sprzedam. Franciszek Niemiec, Dąbrowska Wlkp., ul. Trzcińska 31, powiat Międzyrzecz. 182713

Sprzedam krowę młodą z cielakiem i akordeon 32-lasowy. Poznań, Krzyżowników, Wichrowa 5. 182853

Samochody

Kupię fabrycznie nową Simca Opel Rekord. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 180273.

Okazyjnie sprzedam silnik i podwozie po remoncie „Skoda 1101”. Krosno, Odrzańskie, Bohaterów 42, tel. 261. 181933

Sprzedam ciągnik „Urşus” G-45 po kap. remoncie z 2 przyczepami i samochod „Mercedes” kabriolet 170. Robakowski, Nowa 561, Odrzańska 12. 183193

Sprzedam samochód osobowy Desoto-Diplomat (USA) 4-drzwiowy, w bardzo dobrym stanie. Szczecin, ul. Kraskiego 13 m. 1a, Garwoliński. 4777p

Przetargi

SPOŁDZIELNIA PRACY ZEGARMISTRZÓW-SKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZNA W POZNANIU, Plac Wolności 5 ogłasza PRZETARG na dostawę towarów handlowych, sukcesywnie na rok 1964/65.

1. Paski do zegarków, różne.
2. Biżuteria metalowa, różna.
3. Naszyjniki i klipsy perłowe.
4. Szklka do zegarków z tworzywa sztucznego (plexi).
5. Bransolety do zegarków damskich i męskich.
6. Kapsle do zegarków (ochraniacze).
7. Łańcuszki srebrne.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze Zarządu, Poznań, Plac Wolności 5 (w podwórzu).

Termin składania ofert do dnia 31. 3. 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 kwietnia br. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K1636

INSTYTUT ZOOTECHNIKI W KRAKOWIE — ZESPÓŁ PAWŁOWICE, pow. Leszno, ogłasza PRZETARG na wykonanie TYNKÓW ELEWACYJNYCH w ilości ca 3.700,0 m² oraz ROBOT MALARSKICH w pałacu w Pawłowicach.

Dokumentacja do wglądu w biurze Dyrekcji. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i prywatne. K1590

Sprzedam nowy samochód „Warszawa”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4776p.

Samochód „Warszawa” używany sorzdem. Krotoszyń, Zaczęcie 1 m. 13. 4853p

Motocykl MZ zamienię na samochód osobowy „Skoda” 1100, 1101 lub inny najchętniej z radiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181963.

Okazyjnie sprzedam skuter „Wiatka” po 5.000 km. Poznań, Maszynowa 25. 181723

Sprzedam samochód „Moskwicz” 402, w dobrym stanie. Stefan Madajczyk, Kunowo, powiat Gostyń. 181843

Motocykl 500 ccm, z przyczepką, typ starszy — 3.000 zł. Telefon 700-79. 182633

Sprzedam samochód „Warszawa” w bardzo dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182053.

Kupię samochód ciężarowy 5-7 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182063.

Kupię „Wartburg” osobowy lub Combil. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182073.

Spiesznie sprzedam „Juniaka” po 6.000 km, nowy typ. Dąbrowskiego 294 m. 1, po godz. 16. 182513

LoKale

Mieszkanie 3/4 pokoju z przynależnościami zamienię na 2 mniejsze mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 183023.

Wrocław! Śródmieście półtora pokoju, kuchnia, łazienka, balkon zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 183193.

Przyjmę młodszego pana na pokój umeblowany. Saperska 17 m. 3. 181613

Rok z góry zapłaci młode małżeństwo (członkowie spółdzielni) za wydzierżawienie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 181773.

Sprzedam działkę budowlaną 4.815 m², częściowo zadzwinią, w Kicinie, 4 km od Poznania lub zamienię na samochód, najchętniej Fiat 600. Właściciel, Poznań, Wenecjańska 4 m. 4. 183033

Odstąpię ogródek działkowy przy Szlagu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182173.

Kupię domek także niewykończony, ziemię do 1 ha, okolica Poznania. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 182253.

Nieruchomości

Działki pod domki wolnostojące przy autobusie korzystnie sprzedam. Pałecznego 1 m. 4. 4119p

Konin — centrum — polew domu z ogrodem sprzedam. Wiadomość: Czerwonej Armii 27, piętro prawo. 178373

Wydzierżawie gospodarstwo rolne 13 ha, bez inwentarza, zabudowanie maszyn w Ziemięcicach, pow. Leszno. Objęcie od kwietnia. Zgłoszenia przyjmie Anna Szatała, Osieczna, pow. Leszno, Berdychowo. 4860p

Sprzedam domek w Poznaniu, ul. Żydowska 7, cena 220 tys. zł. Jan Dykiewicz, Kalisz, Bankowa 5 m. 28. 4778p

Sprzedam dom dwurodzinny nowy, w tym 2,5 ha ziemi przy mieście. Feliks Sterling, Witkowo, pow. Gniezno, ul. Wrzesińska. 4772p

Kupię parcelę pod budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 184353.

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jan Działak, Bielawy, poczta Strzałkowo. 4711p

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną przez Orzechowskie Zakłady Przemysłu Klepek, Orzechowo, pow. Września na nazwisko Józef Nowak, Pięchówko pow. Środa. 4848p

Dnia 30 marca 1964 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53, moja ukochana żona, nasza najukochańsza matka, córka, teściowa, siostra, babcia, ciocia i szwagierka, śp.

Irena Głowińska

Z DOMU CZAJKOWSKA

Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 24 marca 1964 r., do grobowca rodzinnego na cmentarzu Matki Boskiej w Inowrocławiu.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKI, MATKA I RODZINA

18413g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 81, śp.

Prakseda Wdowicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

K1716

Dnia 21 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72, śp.

Maria Lange

Z DOMU JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłej odprawiona zostanie w środę, 25 bm., o godzinie 7 w kościele parafialnym Św. Anny.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

18462g

W dniu 23 marca 1964 r. zasnęł w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

Władysław Jopek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

18433g

Dnia 22 marca 1964 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona — najlepsza, najczulsza matka — nasza najtroskliwsza babunia, śp.

Maria Plucińska

pozostawiając w głębokim żalu i smutku
MĘŻA, DZIECI, SYNOWE, ZIĘCIA I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, Nehringa 3 m. 2.

K1718

Dnia 23 marca 1964 r. zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., śp.

Siostra Maria Śliwa

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia,
długoletnia Przełożona Domu Przemienienia Pańskiego

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w środę, 25 bm., o godzinie 17,30 w kościele Przemienienia Pańskiego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA

Poznań, ulica Długa 1.

18441g

Dnia 22 marca 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, teściowa i babunia, przeżywszy lat 82, śp.

Jadwiga Deglerowa

Z DOMU GELLERT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
RODZINA

18422g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, śp.

Jerzy Kobzda

MISTRZ INTROLIGATORSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, Belwederska 26.

18401g

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

Muzeum Narodowe w Poznaniu ogłasza licytację 1 KONIA (klacz 3 lata) — cena wywoławcza 8.000 zł oraz 1 BRYCZKĘ CZTEROKOŁOWĄ, ogumioną — cena wywoławcza 2.800 zł i 2 UPRZEŻE (jedna w dobrym stanie, druga używana) — cena wywoławcza 1.600 zł.

Konia, bryczkę oraz uprząże obejrzeć można w Oddziale Muzeum w Rogalinie pow. Poznań od godz. 9 do 15 każdego dnia.

Licytacja odbędzie się w piątek, dnia 3 kwietnia 1964 r. o godz. 10 w Muzeum Narodowym w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 9.

W licytacji mogą wziąć udział zakłady współpracujące i osoby fizyczne. Wadium w wysokości 10 proc. wpłacić należy w kasie Muzeum Narodowego w Poznaniu do dnia 2 kwietnia 1964 r.

K1647

Franciszek Ciążyński

b. prac. Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ I RODZINA

K1717

Jan Marciniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

K1717

Maria Skorupska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm., o godzinie 16 na cmentarzu w Żabikowie.

Pogrążeni w smutku
RODZICE, BRACIA, SZWAGIERKA I RODZINA

18445g

Rozalia Serba

Z DOMU ZGOLA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku
MAŻ I DZIECI

Poznań, ulica Polna 4 m. 10.

K1719

Dnia 20 marca 1964 r. zmarł

Tadeusz Przyłuski

lekarz zakładowy ZNTK Piła

W Zmarłym straciła Kolejowa Służba Zdrowia sumiennego lekarza.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 marca 1964 r., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PKP OBWODOWA PRZYCHODNIA LEKARSKA W GORZOWIE

ZARZĄD OKRĘGU ZZK W POZNANIU

DO KP ZARZĄD SŁUŻBY ZDROWIA W POZNANIU

K1715

W sobotę, dnia 21 marca 1964 r., zmarł nasz długoletni pracownik i kolega Zakładu Mleczarskiego w Łeknie, przeżywszy lat 55

Marian Paul

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach, w Poznaniu.

RADA NADZORCZA ZARZĄD PRACOWNICY

OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W WĄGROWCU

18414g

Dnia 22 marca 1964 r. zmarł

Jerzy Kobzda

MISTRZ INTROLIGATORSKI

członek i założyciel oraz były długoletni prezes Rady Spółdzielni.

W Zmarłym stracił sumiennego i cenionego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 marca 1964 r., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZARZĄD CZŁONKOWIE

RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU

INTROLIGATORÓW, POZNAŃ, ulica Żydowska 9

K1714

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

»CZYSTOŚĆ«

ZARZĄD W POZNANIU, UL. MICKIEWICZA 36
telefony 436-85 i 434-87

ZAKŁAD USŁUGOWY W GNIEŹNIE

PLAC 21 STYCZNIA nr 10 — Telefon 11-52

poleca USŁUGI W ZAKRESIE:

- mechanicznego cyklinowania, szlifowania i lakierowania parkietu,
- mycia okien,
- sprzątania mieszkań i biur,
- wypożyczania pralek.

USŁUGI DLA OSÓB PRYWATNYCH
I USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW I INSTYTUCJI

K1684

Sprostowanie

W ogłoszeniu Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu o przetargu nieograniczonym na sprzedaż maszyn i urządzeń zamieszczonym dnia 19 bm., zakradł się błąd:

Cena wywoławcza transportera taśmowego na kołach wynosi 14.500,—

a nie 74.500,— — jak mylnie podano.

K1593

Zguby

Zgubiono legitymację studencką nr 3410, Krystyna Merzy.

Skradziono bilet wolnej jazdy MPK nr 00156 na nazwisko Anna Knopczyk.

Zgubiono świadectwo maturalne Technikum Hodowlane w Środzie Wlkp., Aleksy Dolata, Koszalin.

Pawła Findera 37. 4858g

Różne

Podaje się do wiadomości, że ob. Mieczysław Adamczewski od dnia 1. I. 1964 r. przestał być administratorem przy ulicy Sikorskiego 6 i Czarnieckiego 15. Równocześnie unieważnia się pieczęć administracji. — Właściciel.

Cynkowanie dla zabezpieczenia przed korozją wykonuje Cynkownia, Poznań, Plac Wolności 14, telefon 523-13.

Matrymonialne

Samotna — lat 44, pracująca, materialnie niezależna, pozna kulturalnego pana do lat 52, o dużych walorach osobistych, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Wdowcy z 1 dzieckiem mile widziani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18254g.

Kawaler kulturalny, na stanowisku, niebędący, bez nalogów, inwalida po zapaści, niezamężna, do lat 36. Cel matrymonialny. Oferty wyczerpujące kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4861p.

ZŁOTO SREBRO

ZŁOM

każda ilość

skupują

sklepy PHD

„JUBILER“

K1608

Rozwiedziony nie z własnej winy, robotnik, lat 33, zapozna uczciwą, spokojną panią z mieszkaniem do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18195g.

Wdowa 50-letnia bezdzietna, posiadająca nieruchomości w Poznaniu, pozna pana, możliwie sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18201g.

Maria Ober

z domu JANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Szczecin, Częstochowa.

18439g

Dnia 20 marca 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz ukochany ojciec, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 56, śp.

dr Tadeusz Przyłuski

CHIRURG

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINA

Piła, Wiatraczna 2.

18456g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualia; 8.50 „Z mojej teczek”; 9.10 Dla kl. V; „Najkrótsza noc czerwcową”; 9.30 Piosenki w modnych rytmach; 9.40 Dla przedszkolnych; 10.00 „Białokąta historia”; 10.10 Koncert symf.; 11.00 „Dzień w dzień”; 11.10 „Rodzice a dzieci”; 11.20 „Rozmowa z kwadrans”; 11.30 „Na swoją nutę”; 11.40 „Uczymy się recytować”; 11.50 Muzyka operowa; 12.00 Zagadki muzyczne; 12.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda pt. „Cudowna sól”; 12.30 Z życia ZSRR; 12.40 „Chór PR”; 12.50 „O problemach szkół wyższych”; 13.00 „Nad rękopisem „Popiołów” — fragm. książki; 13.10 „Pięć minut o wychowaniu”; 13.20 Public. międzynarod.; 13.30 Język rosyjski; 13.40 Kwadrans piosenek; 13.50 „Problemy i ludzie”; 14.00 Sport; 14.10 „Król Lear” — słuch.; 14.20 Koncert z cyklu „Młodość muzyki poważnej”; 14.30 Wiadomości; 14.40, 14.50, 15.00, 15.10, 15.20, 15.30.

PROGRAM II: 8.15 Język angielski; 8.35 Przegląd prasy literackiej; 8.45 „Polskie melodie ludowe”; 9.00 Public. międzynarod.; 9.10 „Tropami ludzi i pieśni”; 9.20 „Dawna muzyka francuska”; 9.30 „Ekon. problem tygodnia”; 9.40 „My i nasze dzieci”; 9.50 Józef Suk; 10.00 Serenada na smyczki; 10.10 Wiazanka melodii w wyk. ork. Pierre Sommersa; 10.20 „Biekitna sztafeta”; 10.30 Dla dzieci młodszych odc. 5 pow. pt. „W Dolinie Muminków”; 10.40 Poznański spacer — drzewki kulturalne; 10.50 Melodie operetkowe; 11.00 Radzieckie piosenki w wyk. polskich artystów; 11.10 Dla dzieci — Spotkanie z poezją; 11.20 „Ludwisarce XX wieku” — pog. pt. „Nowa wersja najstarszej techniki”; 11.30 Muzyka i Aktualia; 11.40 Transmisja konc. symf. z sali Filharmonii Krakowskiej w wyk. Ork. i Chór PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 11.50 Sport i wyniki Totaliz. Sport.; 12.00 „Sputnikowe echo w oświeceniu amerykańskim”; 12.10 „Ambicje i starty”; 12.20 Nowości Progr. III; 12.30 Gra ork. Delf Van der Lindona.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.30, 23.50.

TELEWIZJA: 16.40 Progr. dnia; 16.45 Kajtuś rozmawia z dziećmi; 17.00 Wiadomości; 17.05 Widowisko dla dzieci; „Stara dzwonnica”; 17.35 „Skarby w śmietniku” — program public.; 18.05 „Podróż po świecie”; 18.20 „Magurek Dąbrowskiego” — progr. muzyczny; 18.50 Progr. public.; „Westerplatte”; 19.20 Film „Najszczęśliwszy człowiek na świecie”; 19.50 Dobranoc; 20.00 Dziennik; 20.30 Film serijny; „Alfred Hitchcock przedstawia” pt. „Brylantowy naszyjnik”; 21.10 „26-24-24” — reportaż z pracy Pogotowia MO; 21.30 Wiadomości.



Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkich; 611-22 redakcja; 611-23 sekretariat redakcji; 611-24 redakcja; 611-25 redakcja; 611-26 redakcja; 611-27 redakcja; 611-28 redakcja; 611-29 redakcja; 611-30 redakcja; 611-31 redakcja; 611-32 redakcja; 611-33 redakcja; 611-34 redakcja; 611-35 redakcja; 611-36 redakcja; 611-37 redakcja; 611-38 redakcja; 611-39 redakcja; 611-40 redakcja; 611-41 redakcja; 611-42 redakcja; 611-43 redakcja; 611-44 redakcja; 611-45 redakcja; 611-46 redakcja; 611-47 redakcja; 611-48 redakcja; 611-49 redakcja; 611-50 redakcja; 611-51 redakcja; 611-52 redakcja; 611-53 redakcja; 611-54 redakcja; 611-55 redakcja; 611-56 redakcja; 611-57 redakcja; 611-58 redakcja; 611-59 redakcja; 611-60 redakcja; 611-61 redakcja; 611-62 redakcja; 611-63 redakcja; 611-64 redakcja; 611-65 redakcja; 611-66 redakcja; 611-67 redakcja; 611-68 redakcja; 611-69 redakcja; 611-70 redakcja; 611-71 redakcja; 611-72 redakcja; 611-73 redakcja; 611-74 redakcja; 611-75 redakcja; 611-76 redakcja; 611-77 redakcja; 611-78 redakcja; 611-79 redakcja; 611-80 redakcja; 611-81 redakcja; 611-82 redakcja; 611-83 redakcja; 611-84 redakcja; 611-85 redakcja; 611-86 redakcja; 611-87 redakcja; 611-88 redakcja; 611-89 redakcja; 611-90 redakcja; 611-91 redakcja; 611-92 redakcja; 611-93 redakcja; 611-94 redakcja; 611-95 redakcja; 611-96 redakcja; 611-97 redakcja; 611-98 redakcja; 611-99 redakcja; 611-100 redakcja.

Unowocześnianie metod nauczania

Wprowadzenie reformy szkolnej wymaga także odpowiednich zmian w metodach nauczania, jakie mają nastąpić z chwilą rozpoczęcia 8-letniej nauki w szkołach podstawowych. W związku z tym wiele poznańskich szkół przystąpiło — na razie eksperymentalnie — do modernizacji procesu nauczania. Chodzi tu przede wszystkim o stworzenie warunków do zaktywizowania uczniów na każdej lekcji.

Na Wildzie w kilku szkołach szczególnie troskliwie zajęto się udoskonalaniem me-

Górczyńskie szlabany i — rozrząd

Szlabany przy przejeździe kolejowym na Górczynie słyną na cały Poznań. Władze kolejowe niejednokrotnie wyjaśniały już, że budowa wiaduktu w tym miejscu, czy wykopu, byłaby ze wszech miar pożądana; wówczas można by m. in. pomyśleć o przedłużeniu linii tramwajowej. Na przeszkodzie tym planom stoi wciąż jeszcze brak kredytów. Tym bardziej wydaje się, że trzeba by uczynić więcej dla usprawnienia ruchu w owym punkcie miasta.

Notuje się tutaj spore natężenie ruchu kolejowego, jednakże nader często obsługa kolejowa opuszcza szlabany bądź przedwcześnie, bądź utrzymuje je w pozycji poziomej w sytuacjach, gdy np. pociąg stoi na pobliskiej stacji, czy też pod zamkniętym semaforem. Takie fakty obserwują częstokroć stali przechodnie górczyńscy: spieszący do pracy, lub powracający od zajęć. Wówczas, zwłaszcza z rana, ludzie masowo łamią przepisy: zniecierpliwieniem długim oczekiwaniem (nieraz nawet 15-minutowym!), przekraczają toru mimo opuszczonych szlabanów.

Jeśli w pobliżu znajdzie się akurat funkcjonariusz MO, czasem interweniuje, obdarzając kogoś mandatem. W tym czasie inni mają wolną drogę... Wydaje się, że władze kolejowe mogłyby doradzić umniejszyć górczyńskie postoje — przez operatywniejszą działalność kolejarzy i elastyczniejszą „politykę szlabanową”. To, co obserwujemy w tej chwili, nie tylko nie zabezpiecza należycie przechodniów od wypadków, lecz raczej może stać się ich przyczyną. (żp)

to nauczania. W tym celu np. w Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Prądzyńskiego uczy się języka polskiego, przy wykorzystaniu wszystkich możliwych do osiągnięcia środków wizualnych. Tym samym klasy wyposażone w telewizor, radio, magnetofon itp. stają się równocześnie gabinetami. Nauczyciel staje się przy prowadzeniu lekcji tylko kierownikiem uczenia, a nie nauczania.

Problemowe nauczanie w poszczególnych klasach, przyniosło już dobre rezultaty. Jak stwierdzają nauczyciele, uczniowie wykazują większe zainteresowanie danym przedmiotem. Ponadto ich udział w procesie nauczania jest większy niż w klasach, w których prowadzi się lekcje tradycyjnymi jeszcze metodami.

Ciekawą formę wprowadzono m. in. w szkole nr 39 przy ul. Jerzego. Tutaj zwrócono szczególną uwagę na przygotowanie uczniów do wyboru zawodu. Dla dzieci od klas piątych organizuje się wycieczki do zakładów pracy, pogadanki oraz wyświetla się dla nich przejrza z różnych fabryk.

Pomoc w kontynuowaniu lekcji problemowych okazuje wspomnianym szkołom Ośrodek Metodyczny Poznań-Wschód. Ważne jest również i to, że nauczyciele prowadzący specjalne lekcje skrótnie notują swoje codzienne obserwacje. Pod koniec roku szkolnego podzieli się nimi w szerszym gronie wildeckich nauczycieli. Wnioski z tegorocznego eksperymentu posłużą w przyszłym roku szkolnym do upowszechniania nowych metod nauczania.

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Wilda zorganizował także w tym roku szkolnym pięć klas specjalnych dla uczniów opóźnionych przynajmniej o dwa lata w nauce. Klasy te mieszczą się

w szkołach nr 22, 25, 32, 39 i 78. Najlepsze wyniki — jak dotychczas — osiągnięto w szkole nr 39 (ul. Jerzego), w której utrzymuje się z pełnym powodzeniem — stały kontakt z rodzicami. Co miesiąc organizuje się z nimi zebrania, na które przychodzi wszyscy rodzice. Położono tu też szczególny nacisk na indywidualną naukę, co przyniosło już także efekty. W I półroczu szkolnym osiągnięto w tej klasie wyniki nauczania wyższe, niż średnią w dzielnicy.

Dzięki poświęceniu szczególnie uwagi uczniom, którzy z rozmaitych powodów nie przechodzili do klas następnych wydaje się, iż drugoroczność na Wildzie przestanie w najbliższym przyszłości być problemem. (an)

Suchą nogą przez Smochowice

Na Smochowicach odbyło się niedawno zebranie mieszkańców celem omówienia zakresu prac społecznych przy układaniu chodników bitumicznych. Przedstawiciele Rejonu Służby Drogowej na Jezycach omówili możliwość położenia chodników na tym osiedlu, przy wydajnej jednak pomocy samych mieszkańców.

Na zebraniu powołano trojki, które będą organizatorami prac społecznych. Jak dotychczas gotowość pomocy przy przygotowaniu terenu zgłosili mieszkańcy ul. Santockiej.

W tym roku na Smochowicach, gdzie nie ma jeszcze trwałej nawierzchni, projektuje się położyć chodniki bitumiczne na 8 ulicach. Sądzimy, że mieszkańcy, dla których sprawa przejścia suchą nogą nie powinna być obojętna, wykażą jak najwięcej dobrych chęci przy zaplanowanych pracach na osiedlu. (a)

Specjalne sygnały na przejazdach kolejowych

Niedawno oddano do użytku półsamoczynną sygnalizację świetlną-dźwiękową na skrzyżowaniu torów kolejowych z ulicą Gdańską. Działanie tej sygnalizacji polega na nadawaniu sygnałów w kolorze czerwonym oraz sygnałów dźwiękowych (dzwon), które informują o zbliżeniu się pociągu. Podczas nadawania tych sygnałów, poruszanie się pojazdów kołowych jak i ruch pieszy na przejeździe musi być wstrzymany. Tego rodzaju urządzenia czynne są już na skrzyżowaniach torów kolejowych z ulicą Starolecką i z ulicą Warszawską. (s)

do redaktora

Kwestia nadal otwarta

Artykuł pt. „Szkoly czy domy noclegowe” wyraża interesy przede wszystkim rodziców a także nauczycieli. Dziękujemy za ten głos, oby... nie na naszzy wołający.

Małutka uwaga. W sobotę dzieci nasze uczęszczające do szkoły Tysiąclecia przy ul. Powstańców Wielkopolskich zostały zwolnione wcześniej gdyż urządzono... kwatery dla gości targowych.

Zaznaczam, że dzieci zwolniono bez uprzedniego zawiadomienia rodziców. Czyli nadal kwestia otwarta...

Jedna z matek

W. NOWAK

Poznań

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MARZEC	Marka
24	
worek	Słońce: 5.53—18.08

TEATRY

OPERA — g. 17 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 15 i 19 przedst. zamkn.; NOWY — g. 19 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 11 „Białanka bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Kandyd, czyli optymizm XX wieku” (franc., 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Dwa złote colty” (USA, 16 lat); CZTERNASTKA — godz. 10, 12.30,

15.30, 18 i 20.15 „Powiernik pań” (franc., 12 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Dyżurni” (USA, 12 l.); g. 18.15 i 20 „Dwa zebra Adama” (polski, 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Ogień na ulicach” (ang., 16 l.); GWIAZDA — g. 9.30, 12.15, 15 i 17.45 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); g. 20.15 „Kamera” (seans zamkn.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Sławne miłości” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.); g. 19 „Samotność długodystansowca” (ang. — DKF); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Okrucieństwo” (radziecki, 14 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Cudotwórca” (USA, 14 l.); OSIEDEŁ — g. 16, 18 i 20 „Niebo bez miłości” (Jug., 18 l.); PAŁACOWE — g. 10

„Czy znasz swój teatr?”

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, 25 bm. (środa) o godz. 16.30. Teatr „Marek” zaprasza swoich widzów na specjalny spektakl sztuki Hanny Januszewskiej p. t. „Tygrysek i Piraci”, połączony z konkursem pod hasłem „Czy znasz swój teatr?”.

Przed południem o godz. 11 przedstawienie dla dzieci młodszych sztuk Marii Kownackiej p. t. „Szewczyk Dratewka”.

W ramach obchodu Międzynarodowego Dnia Teatru — aktorzy Teatru „Marek” od byli spotkania z dziećmi i młodzieżą poznańskich szkół oraz w klubie fabrycznym POMETU. (na)

Studencki konkurs na plakat 1-majowy

Komitet Uczelniany ZMS Politechniki Poznańskiej rozpiął konkurs dla studentów szkół wyższych na plakat 1-majowy. Prace w 5 kolorach w formacie 70 x 100, nadsyłać można do 20 kwietnia br. pod adresem RU ZMS Politechniki, ul. Kórnicka 5. W zaklejonych kopertach należy podać nazwisko autora pracy. Jury przyzna I nagrodę w wysokości 1000 zł, oraz dwie dalsze po 500 i 300 złotych, a także trzy wyróżnienia i dyplomy. (o)

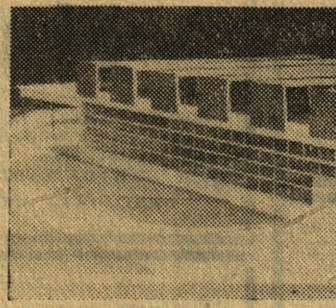
Pokaz prac inżynierskiej spółdzielni architektów

Z inicjatywy Zarządu oraz Koła SARP przy Inżynierskiej Spółdzielni Pracy — „Projektowanie” urządzono w Klubie Spółdzielczym „MOZAIKA” przy Starym Rynku pokaz prac projektowych i realizacji obiektów w całości opracowanych przez zespoły projektowe tej spółdzielni.

Pokaz ma na celu zobrazowanie osiągnięć Spółdzielczego Biura Projektów w dziedzinie budownictwa przemysłowego, mieszkalnego, komunalnego i wypoczynkowo-sportowego. Większość pokazanych projektów doczekała się już realizacji.

Do prac zasługujących na specjalne wyróżnienie zaliczyć należy takie obiekty, jak: Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy KS Posenia lokalizowany nad jeziorem Kierskim a inwestowany przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu oraz zakład produkcyjny Spółdzielni Pracy „HUTNIK” zlokalizowany w Pobiedziskach (na zdjęciu). Na uznanie zasługują też ciekawe rozwiązania w spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym i w budynkach typu oszczędnościowego realizowanych w Poznaniu przy ul. Raszyńskiej, Junackiej, Klonowej i Taczanowskiej. Koszt 1 m² powierzchni mieszkalnej nie przekracza tu 1600 zł.

Biuro Projektów Inżynierskiej Spółdzielni Pracy realizuje wszelkie zlecenia w zakresie budownictwa i modernizacji zakładów dla spółdzielni naszego województwa, ze szczególną specjalizacją obiektów przemysłu drzewnego dla całego kraju. (na)



„Sto kilometrów” (włoski, 12 l.), g. 12, 15.30 i 19 „Rocco i jego bracia” (włoski, 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13 i 15.30 „Skapani w ogniu” (polski, 12 l.); g. 18 i 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.); RUSALKI (Szwajczer) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Vera Cruz” (USA, 16 l.); TECZA — g. 16 „Zakochany kundel” (USA, 7 l.); g. 17.45 i 20.15 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); WARTA — g. 10, 15 i 20 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 lat); g. 12 i 18 „Przegląd filmów turystycznych” (dok.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.30 „Taman-gó” (franc., 16 l.); WRZOS (Mo-

Nie odleśnić Rogalina!

Gdzie poszanowanie ustawy o terenach chronionych?

Rogalin, jedna z najbardziej atrakcyjnych miejscowości w kraju, słynie ze skarbow kultury i przyrody, a szczególnie urok tej nadwarciańskiej wsi polega na jej zadrzewieniu. Najładniej to zadrzewiona wieś w naszym województwie. Niestety, zadrzewienie to ulega stałej dewastacji. Przed kilkoma laty wycięto np. stary drzewostan w środku wsi, pozostawiając na jego miejscu kompletną gołzinę.

Z kolei zaczęto dokonywać całkowitych zrębów wzdłuż drogi od Rogalinka, doprowadzając ostatnio zrab aż do samej wsi, ogolając z drzew znów znaczny obszar. Obecnie więc cała północna strona drogi między Rogalinkiem a Rogalinem jest już zupełnie odleśniona.

Na tym nie koniec. W tych dniach nadleśnictwo Babki przystąpiło do żywocinowania, w celu późniejszego zrębu, sosny na stromym zboczu pradoliny wzdłuż drogi Rogalin-Swójniki, bezpośrednio za kaplicą-mauzoleum, na przestrzeni prawie jednego kilometra. Sosny, niektóre ponad stuletnie, wystawione na działanie wiatrów mają wchrowate pnie i fantastycznie rozwinięte korony, przypominające sosny helskie. Ten nieszeroki, przydrożny pas sosny, o kształtach na nizinie wielkopolskiej niespotykanych, stanowi bardzo wdzięczny akcent w krajobrazie Rogalina. Natomiast gospodarstwo drzewa te mają chyba tylko wartość opałową. Wszczęto już kroki w celu zabezpieczenia wycięciu drzew, ale ich pnie z dwóch stron pozabawione kory dają widok niezmiennie przykry.

I stało się to wszystko przy bardzo uczęszczanej trasie turystycznej łączącej Rogalin i Kórnik, dwa szeroko promie-

Dla uniknięcia tłoku na dworcach

Poznańska DOKP przygotowuje się do świątecznego szczytu na liniach kolejowych. Szczególna frekwencja rozpocznie się około 25 bm, kiedy szkoły i wyższe uczelnie przetrwają na urlopie. Od tego dnia w kasach biletowych Dworca Głównego i Zachodniego trwać będzie ostre pogożowanie. W przypadku dużej liczby klientów natychmiast będą otwierane dodatkowe kasy. Kolej liczy się ze zwiększoną frekwencją przy okienkach prowadzących przed sprzedaż biletów, gdyż w tym roku nie będą pobierane z tego tytułu żadne dodatkowe opłaty.

Jeżeli chodzi o rozkład jazdy pociągów, to ruch lokalny w święta odbywać się będzie tak jak w niedziele. Poza tym wprowadzono 5 dodatkowych pociągów dalekobieżnych: z Poznania do Myślowic, Gdyni, Jeleniej Góry, Leszna oraz na linię Szczecin — Rzeszów przez Poznań. Istnieje także możliwość, w przypadku zwiększonej liczby pasażerów powiększenia składów pociągów ekspresowych.

PKP apeluje za naszym pośrednictwem do zakładów pracy i szkół, o składanie zbiorowych zamówień na bilety miesięczne do środy, a najpóźniej do czwartku. Ułatwi to obsługę klientów. (st)

niujące ośrodki kultury i nauki.

Większy jeszcze odruch protestu budzić musi fakt wycinania pięknych starych sosen w Puszczykowie, w Wielkopolskim Parku Narodowym, a więc na terenie chronionym z mocy ustawy. W pobliżu stacji kolejowej, w lesie uchodzącym za najstarszy w Wielkopolsce drzewostan sosnowy, leżą powalone już okazałe zdrowe sosny, których wycięcie nie da się uzasadnić względami bezpieczeństwa ruchu ani zabiegami fitosanitarnymi.

Zapewne w obu sprawach zostanie wdrożone dochodzenie i winni zostaną chyba pociągnięci do odpowiedzialności. Jednak 160-letnich powalonych dorodnych drzew, ani pięknych sosen rogalińskich nikt nie przywróci do życia.

FRANCISZEK JAŚKOWIAK

Wczoraj

▲ Mieszkańcy ulicy Borej z prośbą o uporządkowanie chodnika, jezdni oraz założenie świateł, bez których ulica wieczorami tonie w ciemnościach.

▲ Mieszkańcy ulicy Przybyszewskiego postulują przyspieszenie otwarcia sklepu wędliniarsko-mięsnego w nowym pawilonie. Prośbę swoją kierują pod adresem dyrekcji PSS.

▲ Roman M. dziwiąc się, że otwarte od wielu tygodni nowe placówki Stacji Obsługi Radiowo-Telewizyjnej przy ul. Swoboda (Grunwald) i przy ul. Kasztanowej (Dębica) nie mają jeszcze telefonów. Mieszkańcy tych dzielnic nie mogą zgłaszać telefonicznie swoich telewizorów do naprawy. (lj)

Zgubiono

Pani Pelagia Białoszyńska, 76-letnia emerytka, na trasie od pl. Miodej Gwardii do Poczty Głównej zgubiła torebkę wraz z wszystkimi dokumentami i pieniędzmi. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot dokumentów do redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59. (i)

INFORMUJEMY

Na odczyt doc. dr. J. Okuniewskiego pt. „Tendencje rozwojowe rolnictwa światowego w minionym dziesięcioleciu” zaprasza Sekcja Rolniczo-Ekonomiczna PTE dzisiaj o godz. 18 do Domu Chłopa, ul. Mickiewicza 33.

Zbieranie plenarne członków ZBOWID Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w świetlicy PWP, ul. Wojskowa 5.

Wykład W. Andersa pt. „Rzemiosło wczoraj i dziś”, odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Klubie SDiKP, pl. Wolności 5.

Ważne zebranie członków Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa odbędzie się dzisiaj o godz. 16.30 w pierwszym terminie, a o godz. 17 w drugim w Domu Technika. „Żywotne i nieżywotne elementy chrześcijaństwa” to prelekcja R. Kozłowskiego dzisiaj o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią 25 bm. w godz. 7-14 dla ulic: Grunwaldzkiej (od Jawornickiej do Zmigródzkiej), Ścinawskiej, Dziecińskiej i przyległych; 26 bm. w godz. 7-14 dla osiedla Dębica (bloki: 14-23, 35-39, 45 i 46).

MUZEJA

MUZEUM NARODOWE (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUŚIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11). MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR (ul. Kościuszki 103, tel. 86-86).

APTEKI: Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dziecińskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrady, Swarzędzka 6, Ostroga 6.

Program radia i telewizji zamieszczamy na stronie poprzedniej.

MUZYKA

Melik Paszajew i popisy studentów

Poznańska Państwowa Opera zaprosiła na dwa wieczory I-go dyrygenta Teatru Wielkiego w Moskwie, Aleksandra Melika-Paszajewa. Znakomity artysta radziecki poprowadził „Cyrylika Sewilskiego” oraz „Fausta”. Melik-Paszajew zaprezentował się jako doświadczony maestro batuty, z nieprzeciętną sugestywnością podając orkiestrze i solistom — wszelkie szczegóły interpretacji. Każda fraza Rossiniego została tu zrozumiana i odczuta. Dynamika interesowała ciągłym różnicowaniem (efektowne pianissimo i crescendo). W dobrze rozplanowaną całość wlał Melik-Paszajew tyle temperamentu i polotu, że całość „Cyrylika” zajaśniała wszystkimi swymi żywymi, niestarzejącymi się kolorami. Zespół orkiestrowy nie tłumil solistów, którzy mogli swobodnie wyśpiewać się pod tą wrażliwą batutą (Pakulska, Nikodem, Kondel, Hankiewicz, Łukaszek, Machalla).

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna występuje z cyklem koncertów muzyki polskiej z okazji XX-lecia Polski Ludowej. Od stycznia do maja ciągnąć się będą imprezy, prezentujące — we fragmentach — nasz dorobek, głównie w dziedzinie kameralistyki estradowej. Właśnie wystuchaliśmy wieczoru studentów klasy fortepianu doc. Olgi Dąbrowskiej. Popisywało się 7-miu adeptów w obszernym programie, obejmującym m. in. drobne kompozycje Marii Szymanowskiej (teściowa Mickiewicza!), „Wariacje” Pankiewicz i „Tryptyk” Maciejewskiego. Chociaż wszyscy pianiści przygotowani zostali równie dokładnie, wyróżnijmy talent, który zapowiada się na wirtuozów o „dużym formacie”. Milanowicie studentka E. Zymbak odegrała „Sonate” Szeligońskiego z takim nerwem muzycznym, przy tym pewnością i bliskotliwością techniczną, że zasłużyła na miano prymuski ostatniego popisu. Atrakcją wieczoru również stały się występy duetu

fortepianowego: M. Gruszczyńska i Z. Wypych, które wykazały wyborne zgrania szlachetny „dźwięk ogólny” oraz ciekawe opracowanie („Rondo” Chopina i „Koncert” Spisaka).

Państwowa Średnia Szkoła (Im. F. Chopina) po pierwszej, symbolicznej „Godzinie muzyki F. Nowowiejskiego”, dała jeszcze drugą w tym cyklu imprezę — o charakterze już kameralnym. Przeważało pieśniarstwo autora „Róż dla Safo”, z szczególnym uwzględnieniem długiego szeregu „malowank ludowych” ze Śląska, Mazowsza, Warmii i Kaszub. Śpiewali bardzo starannie przygotowani uczniowie klas prof. S. Siwińskiej, W. Falak — Zielińskiej i L. Sulikowskiego. Drobne utwory instrumentalne wykonały młode pianistki: A. Ducezal i A. Legocka (z kl. prof. M. Służewskiej i J. Zaklińskiej). I jeszcze wspomnijmy solidną grę skrzypcy S. Gostyńskiego (uczniwa prof. Kasprzaka). Ozdobą imprezy było powtórzenie suity chóralnej z baletu — opery „Król wiatrów” pod batutą S. Kulczyńskiego i przy akompaniowaniu fortepianu A. Kamińskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

„Sto kilometrów” (włoski, 12 l.), g. 12, 15.30 i 19 „Rocco i jego bracia” (włoski, 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.30, 13 i 15.30 „Skapani w ogniu” (polski, 12 l.); g. 18 i 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.); RUSALKI (Szwajczer) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Vera Cruz” (USA, 16 l.); TECZA — g. 16 „Zakochany kundel” (USA, 7 l.); g. 17.45 i 20.15 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); WARTA — g. 10, 15 i 20 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 lat); g. 12 i 18 „Przegląd filmów turystycznych” (dok.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 17 i 19.30 „Taman-gó” (franc., 16 l.); WRZOS (Mo-